1 marca 2024 r., nr 9 (1716) www.glos-tn.krakow.pl cena 4,00 zł (w tym 8% VAT)

GŁOS

TYGODNIK NOWOHUCKI

Festiwal kobiet. Heroina. Bohaterka → str. 2

Ośrodek Kultury Norwida zaprasza na dziesiątą, jubileuszową, edycję Festiwalu Kobiet. Heroina. Bohaterka

Apartamentowiec na os. Teatralnym? → str. 3

Czy zrujnowany przez Frax-bud budynek dawnej stołówki odzyska swoją świetność i posłuży jeszcze raz wszystkim mieszkańcom naszej pięknej zielonej dzielnicy?

Koncert wielkopostny w Szklanych Domach → str. 5

MPEC SA to nowoczesna firma→ str. 7

MPO jest przykładem dla całej branży → str. 8

REKLAMA

F.H.U. „ELMAR"
Pl. Targowy „Piast", paw. 3 (os. Piastów 60A)
ROWERY:
SPRZEDAŻ | KOMIS | CZĘŚCI | AKCESORIA | SERWIS

REKLAMA

INTROLIGATOR
CENTRUM B, BLOK 7
www.oprawaksiazek.pl

W minionym tygodniu ogłoszono na uroczystej gali wyniki Plebiscytu Inwestycyjna Moc Małopolski

SUKCES PRZYLASKU RUSIECKIEGO str. 6

REKLAMA

Santander CONSUMER BANK
10x0%
raty 10x0%
SPRAWDŹ

TOMEX
Zapraszamy na zakupy do Centrum Handlowego TOMEX!
MODA | REGIONALNE PRODUKTY | LOKALNA SPOŁECZNOŚĆ
facebook.com/tomex.krakow

SKLEP ZABAWKOWO -PAPIERNICZY
„PAPIRUS" ZAPRASZA
do nowej siedziby na pl. Targowym „Piast" (paw. 20, 21, 22)
WIELKI POWRÓT DO STAŁYCH KLIENTÓW
(DAWNIEJ OS. BOHATERÓW WRZEŚNIA)
Sklep czynny:
pon-pt. 10:00-19:00,
sb. 10:00-14:00
ARTYKUŁY PAPIERNICZE I ZABAWKI, PIECZĄTKI, WIZYTÓWKI, TERMONADRUKI, GRAWEROWANIE

09 >
9 771231 858401

Redaktor naczelny: Jan L. Franczyk.
Redaguje zespół.
Telefon red.: 12 643-44-33 **Faks:** 12 643-66-33
E-mail: redakcja@glos-tn.krakow.pl.
Adres: al. Jana Pawła II 232, 31-913 Kraków.
Wydawca: „Graf-Press" sp. z o.o. Kraków.
Skład Marcin Świątkowski
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec
Nr indeksu: 358835. ISSN: 1231-8582.
Redakcja nie bierze odpowiedzialności za treść zamieszczanych ogłoszeń.

PRZED NAMI FESTIWAL KOBIET. HEROINA. BOHATERKA

Ośrodek Kultury Norwida zaprasza na dziesiątą, jubileuszową, edycję Festiwalu Kobiet. Heroina. Bohaterka, który odbędzie się w ARTzonie na os. Górali 4. Motywem przewodnim festiwalu będzie ciało. Porozmawiamy o tym, jak dbać o siebie w różnych obszarach życia. Jak zadbać o ciało, o rozwój, emocje, zdrowie i przyjemność.

W tym roku poruszone zostaną istotne kwestie związane z profilaktyką nowotworową wśród kobiet, postawimy na wzmacnianie świadomości konieczności regularnego wykonywania badań profilaktycznych. Pod hasłem #nieczekaj pracowniczki zrealizowały – wspólnie z grupą Babki z Nowej Huty – spot promujący świadomość onkologiczną. W spocie zwrócono uwagę na to, jak ważne jest to, by pamiętać nie tylko o sobie, ale i o kobietach, które są obok nas: córkach, mamach, babciach, przyjaciółkach; o wzajemnej trosce.

Wyjątkowe gościnie festiwalu będą dzielić się swoimi doświadczeniami i poruszą wiele problemów życia codziennego. Przed uczestniczkami spotkania z psycholożkami i seksuolożkami, które pomogą lepiej zrozumieć siebie oraz swoją seksualność. Porozmawiamy o ciele, jego potrzebach, skrywanych emocjach, reakcjach i wysyłanych sygnałach. Wreszcie pomówimy o akceptacji. Poszukamy wspólnych doświadczeń. Zainspirujemy się, spróbujemy popracować z ciałem podczas zajęć metodą Feldenkraisa, w łagodny sposób ucząc odczuwania siebie w ruchu. W ramach Festiwalu Kobiet zaplanowano warsztaty WenDo dla kobiet, czyli metody – opracowana przez kobiety z myślą o kobietach – przeciwdziałania przemocy i dyskryminacji, która łączy samoobronę fizyczną i psychiczną. Nie zabraknie też przyjemności tworzenia i odkrywania piękna podczas warsztatów kreatywnych, rękodzielniczych oraz wernisaży wystaw.

Wydarzenia będą odbywać się od 1 do 22 marca w ARTzonie Ośrodka Kultury Norwida. Obowiązują zapisy. Program obejmuje: wernisaże wystaw (Natalia Nowacka, Kinga Łopot-Dzierwa; wstęp wolny), warsztaty WenDo (Ewa Stoecker), warsztat poświęcony kobiecej seksualności (Paulina Łasak-Ponikło) i warsztat budowania przyjaznej relacji ze swoim ciałem (Monika Koruba), zajęcia metodą Feldenkraisa dla dorosłych (Karolina Wołoszyn-Moroz), warsztaty papiernicze (Agnieszka Pięta-Jadczak), malowania woskiem (Julia Lachiewicz), warsztaty akceptacji (Monika Stachańczyk, Katarzyna Biernat), rozmowę o profilaktyce raka (Aga Szuścik; wstęp wolny). Szczegółowe informacje: www.okn.edu.pl. **(red)**

DYŻUR W GŁOSIE

Z dziennikarzami można kontaktować się za pomocą poczty e-mail.
Redaktor Sławomir Pietrzyk.
Adres e-mail: **sp645@wp.pl**

TRWAJĄ PRACE MODERNIZACYJNE NA PLACU ZABAW W CZYŻYNACH

Niedługo plac zabaw przy ul. Niepokalanej Panny Marii w Czyżynach będzie jak nowy! Trwają prace w ramach I etapu modernizacji tej przestrzeni. Powstanie tam strefa zabawy zarówno dla najmłodszych, jak i nieco starszych dzieci. Pojawią się także ławki i leżaki oraz nowe nasadzenia krzewów i roślin wysokich.

W ramach I etapu modernizacji ogródka powstanie strefa zabaw dla dzieci starszych. W przyszłym roku będą kontynuowane prace związane z budową strefy dla dzieci młodszych zgodnie z zabezpieczonym budżetem przez Radę Dzielnicy XIV Czyżyny. Głównym obiektem placu zabaw dla najmłodszych będzie zestaw z podestami, na które może wjechać osoba na wózku. Odpowiednie przystosowanie mają także huśtawki „gniazdo" występujące na obu placach zabaw. Po modernizacji wszystkie obiekty rekreacji będą jednolite pod względem materiałowym i kolorystycznym.

Podstawowym założeniem dotyczącym projektu zieleni jest wprowadzenie naturalnej, estetycznej roślinności nawiązującej charakteru przestrzeni. Zastosowane zostaną piętrowe nasadzenia krzewów o różnych pokrojach, uzupełniające się nawzajem w spójnej kompozycji. Będą tu więc zarówno egzemplarze roślin wysokich pełniących funkcję izolacyjną od ul. Niepokalanej Panny Marii oraz nasadzenia gatunków o charakterze okrywowym. Istniejące ukształtowanie terenu zostaje zachowane. Projekt nie ingeruje w znajdujące się we wschodniej części pagórki.

(f)

Kronika pamięci

- Stanisława BĄBA, lat 74
- Irena FIGURA, lat 95
- Marcin GIL, lat 48
- Stanisława HARDYN, lat 70
- Beata JEŻEK, lat 64
- Janina JĘDRZEJCZYK, lat 84
- Albina JUSZCZYK, lat 77
- Lesław KOWALCZYK, lat 77
- Ewa KOWALIK-ŁYKO, lat 62
- Andrzej KUS, lat 64
- Gustaw ŁUSZCZ, lat 66
- Tadeusz MARZEC, lat 70
- Klaudia PABIŚ, lat 28
- Janina PIĘTA, lat 87
- Wiktoria PILIŃSKA, lat 83
- Janina REC, lat 73
- Janusz SETA, lat 69
- Stanisław SKAŁA, lat 80
- Stanisław SZOT, lat 77
- Barbara SZYPOWSKA, lat 70
- Stefania URBAŃCZYK, lat 86
- Wiesław WOLSKI, lat 67

REKLAMA

KARAWAN GRUPA FIRM POGRZEBOWYCH
TRADYCJE OD 1981 ROKU

CAŁĄ DOBĘ 12 411 11 11
również w Niedziele i Święta 12 658 21 11

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe

- Całodobowy odbiór osób zmarłych z domów rodzinnych, szpitali, domów opieki, hospicjów
- Przechowywanie ciał zmarłych we własnej chłodni
- Kremacje, certyfikowane balsamacje,
- Reprezentujemy Rodzinę w urzędach, instytucjach, kancelariach kościelnych i zarządach cmentarzy
- Dokonujemy wszelkich opłat związanych z pogrzebem
- Bezgotówkowe rozliczanie pogrzebu w ramach zasiłku pogrzebowego

Gwarantujemy najlepsze ceny usług pogrzebowych

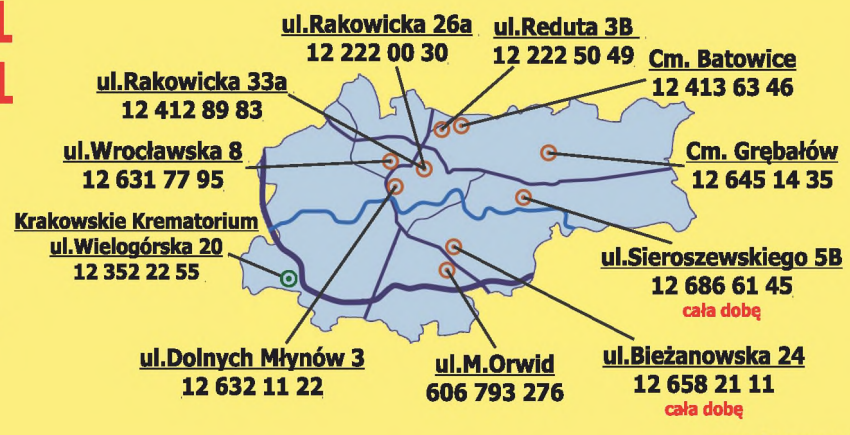

www.karawan.pl

CZY POWSTANIE APARTAMENTOWIEC NA OS. TEATRALNYM?

Mieszkańcy Nowej Huty chcą wiedzieć co się dzieje na os. Teatralnym 19 i o co walczą mieszkańcy tego rejonu. Deweloper w środku zabytkowej dzielnicy rozpoczął budowę budynku, który swoimi gabarytami będzie tak ogromny jak dwa budynki z sąsiedztwa razem wzięte.

Nasze działania prowadzone są już 17 lat w kierunku ochrony układu urbanistycznego Nowej Huty, który został wpisany w 2004 roku przez Małopolskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków do rejestru zabytków nr rejestru A-1132. Przedmiotem ochrony jest rozplanowanie ulic, placów, zieleńców, usytuowanie, bryły i gabaryty budowli wystrój wnętrz architektoniczno-krajobrazowych, zieleń komponowana. Ale, czy wziął to ktoś pod uwagę, kiedy wydawał w 2007 roku pozwolenie na budowę? Niestety nie, bo nawet, gdy uchwalono w 2013 r. Miejscowy Plan Zagospodarowania Przestrzennego „Centrum Nowej Huty", wbrew uchwale konserwatorskiej z roku 2004 dopuścił on nadbudowę budynku handlowo-usługowego przy os. Teatralnym 19 do 5 kondygnacji i przekształcenie go w budynek mieszkalny. Ma tu powstać 70 mieszkań, parking podziemny na 30 samochodów oraz kilka miejsc naziemnych, a także lokale usługowe w parterze budynku. Od samego początku działaniom dążącym do zablokowania zamierzenia budowlanego, w tym głównie na drodze administracyjno-prawnej przewodziła Amelia Juszczak-Michalska, pełnomocniczka protestujących wspólnot bloków sąsiadujących z „19-ką", a także od dwóch kadencji Radna Dzielnicy XVIII Nowa Huta oraz Prezes Stowarzyszenia Ochrony Zabytków Nowej Huty. Dla nas jest to obiekt, który jest nie tylko sentymentem, ale również historią, dlatego też nie możemy pozwolić sobie na to, aby w środku starej części Nowej Huty powstał budynek z nadbudową mieszkań i zniszczył klimat architektury naszej dzielnicy. Mimo upływu lat trudno uwierzyć w to, co dzieje się pod naszymi oknami, i jesteśmy przerażeni wizją sytuacji, w którą wpędzi nas planowana inwestycja – podnoszą głos mieszkańcy osiedla. W latach 2007–2017 toczyła się proceduralna walka mieszkańców z firmą Top Development, która czasowo zrezygnowała z nadbudowy i rozbudowy budynku, wynajmując powierzchnię innym instytucjom handlowo-usługowym, aby ostatecznie go sprzedać. Budynek wraz z pozwoleniem na budowę kupiła firma Frax-bud, która weszła na budowę w 2018 r. i od razu zaczęła rujnować budynek. Jest to agresywny deweloper, który „wsławił się" m.in. bezprawnym wyburzeniem jednego z fortów Twierdzy Kraków: zabytkowego fortu N-10 „Prądnik Biały" – postępowanie sądowe przeciwko właścicielom jest w toku, a także wybudowaniem osiedla Na Zakolu Wisły – na terenie zalewowym, czy osiedla Estella, znanego jako „osiedle pod napięciem" – ze słupami wysokiego napięcia w odległości kilku metrów od bloków i z drutami na wysokości okien. Od tego momentu sytuacja rozwijała się bardzo dynamicznie. W ciągu miesiąca udało się jednak powstrzymać prace budowlane poprzez kontrolę dziennika budowy, w którym jak podnosili mieszkańcy okazało się, że brak jest wpisów potwierdzających ciągłość budowy, a przerwy pomiędzy kolejnymi wpisami są dłuższe niż 3 lata. W działania kontrolne zaangażowane zostały wszystkie możliwie kompetentne urzędy oraz instytucje, czy też osoby decyzyjne. Efektem czego Wydział Architektury i Urbanistyki Miasta Krakowa wstrzymał pozwolenie na budowę. Jednak deweloper nie dał za wygraną i odwoływał się kolejno do wszystkich instancji łącznie z NSA w Warszawie. Niefortunnie NSA dopatrzyło się jakiś błędów formalnych i deweloper uzyskał przywrócenie do obiegu prawnego pozwolenia na budowę. Efektem czego Frax-bud po raz kolejny w styczniu 2024 roku wchodzi na budowę, a mieszkańcy znowu zmuszeni są stawić mu czoła. Niestety nic nie ma wpływu na działania obecnego dewelopera! Nawet to, że w 2019 roku został utworzony Park Kulturowy Nowa Huta, a w 2022 r. miało miejsce uchwalenie nowego planu miejscowego dla Centrum Nowej Huty II i budynek nr 19 otrzymał nowe przeznaczenie na cele publiczne, gdzie mógłby powstać dom seniora, żłobek, przedszkole, lub inny ośrodek oświatowy. Na działania dewelopera nie ma też wpływu to, że dnia 30 stycznia 2023 roku Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej uznał za Pomnik Historii – „zespół architektoniczny i urbanistyczny dzielnicy Nowa Huta", co otwiera drogę do starań o wpisanie Nowej Huty na Listę UNESCO. Natomiast w lutym br. na sesji Uchwałą Rady Miasta - Kraków przystąpił do Stowarzyszenia ATRIUM, które będzie kolejnym krokiem w promocji krajobrazu kulturowego Nowej Huty na poziomie międzynarodowym. Nowoczesny apartamentowiec zniszczy charakter tego miejsca. Świadomość życia w coraz bardziej prestiżowej, zabytkowej dzielnicy, jeszcze do niedawna dawała nam poczucie bezpieczeństwa. Coraz starsi mieszkańcy potrzebują spokoju i przestrzeni dla godnej starości. Wszystkie pokolenia mają prawo do śpiewu ptaków, zieleni i drzew za oknami. Słynąca również z tego jeszcze nasza Nowa Huta - niezależnie od podlegających ochronie pomników przyrody rosnących w sąsiedztwie budowy – wiekowych 70 letnich 4 platanów, ale także na terenie posesji kilkudziesięciu drzew, które niedługo zostaną wycięte - staje się coraz bardziej zabetonowana. - mówią mieszkańcy. Kim dla urzędników są zwykli obywatele? Nikt nie pochylił się nad wpływem ogromnego nadmetrażu w tak zwartej przestrzeni, nieprzewidzianych efektów obciążenia gruntu, które może doprowadzić do jego destabilizacji i w następstwie pękania ścian sąsiadujących bloków, zacienienia mieszkań. i obniżenia ich wartości. Nikt nie sprawdził obciążenia starych, za chwilę niewydolnych instalacji wodociągowych, kanalizacyjnych, gazowych i elektrycznych. Ponadto kilkukrotnie zostanie zagęszczony ruch na ciasnej drodze wewnętrznej, gdzie już teraz przy wiecznym braku miejsc parkingowych jest ich niedosyt, bo przecież, gdy projektowano Nową Hutę, samochody osobowe można było policzyć na palcach jednej ręki. Walczymy o naszą przyszłość w dzielnicy, w której ze względu na jej niepowtarzalny klimat chce mieszkać każdy, ale w harmonii z tym co zostało zaprojektowane przez projektantów tamtego okresu. W tym budynku mieściła się stołówka pracownicza, miejsce spotkań budowniczych Nowej Huty w latach 50. Porażające jest to, że jest zgoda na to, aby deweloper rujnował budynek w tym miejscu, a nie ma zgody by w innej części starej Nowej Huty na wymianę płytek chodnikowych na kostkę, trawnika na parking, lub plac zabaw. Czy na to mamy się godzić?, Czy jest szansa na spokojne życie w kwartale swojego podwórka? Może tak, gdyby władze miasta odkupiły od dewelopera budynek, który zwrócił się z taką propozycją, ale czy będą na to środki finansowe w budżecie miasta? Czy miejski konserwator zabytków który pozytywnie zaopiniował w 2007 WZ dla budynku 19 na os. Teatralnym naprawi swój błąd? Czy zrujnowany przez Frax-bud budynek dawnej stołówki odzyska swoją świetność i posłuży jeszcze raz wszystkim mieszkańcom naszej pięknej zielonej dzielnicy?

(p) załączono wizualizację budynku mieszkalnego - os. Teatralne 19

SŁOWA NA NIEDZIELĘ 03.03.2024 r.

Nie róbcie z domu mego Ojca targowiska!
/por. J 2/

Na pewno Pan Jezus dbał o sakralny charakter świątyni. Każda świątynia ma służyć do nawiązywania kontaktu człowieka z Bogiem. Z kolei właściwym miejscem dla handlu są place targowe i sklepy. Wprowadzanie więc kramów do kościołów to nieporozumienie.
Drugi wymiar troski Chrystusa o dom Ojca dotyczy naszych serc. Bo to właśnie w naszym wnętrzu ma dochodzić do czci oddawanej Bogu. A nie będzie to możliwe, jeśli serce i myśli człowieka są zaprzątnięte wyłącznie sprawami materialnymi. Targowisko w duszy to jeszcze większe zagrożenie niźli bazar z dewocjonaliami pod dachem domu Bożego. **ks. Piotr Gąsior**

Tydzień

FELIETON JANA FRANCZYKA

PAMIĘĆ NIEZŁOMNYCH

1 marca obchodzony jest w naszym kraju Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Dzień ten został ustanowiony przez sejm w 2011 roku, aby zachować pamięć o tych, którzy po II wojnie światowej nie złożyli broni i kontynuowali walkę z sowieckim okupantem. Inicjatorami wprowadzenia Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych byli Prezydent Rzeczpospolitej Polskiej śp. Lech Kaczyński oraz śp. prof. Janusz Kurtyka, prezes Instytutu Pamięci Narodowej.
Dlaczego właśnie 1 marca? Wybór dnia nie był przypadkowy. To właśnie 1 marca 1951 r., na terenie więzienia mokotowskiego z rąk komunistów zginęli członkowie IV Zarządu Głównego Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość": ppłk Łukasz Ciepliński „Pług", mjr Adam Lazarowicz „Klamra", mjr Mieczysław Kawalec „Żbik", kpt Józef Rzepka „Znicz", por. Franciszek Błażej „Bogusław", kpt Józef Batory „August" i por. Karol Chmiel „Leon". Miejsca ich spoczynku, podobnie jak wielu innych komunistycznych ofiar, do dzisiaj pozostają nieznane. W czasach rządów komunistycznych wszyscy zostali wyklęci, ale dzisiaj mówi się o nich jako o Niezłomnych, którzy postawili na szali swoje młode życie, walcząc o wolną, niepodległą i demokratyczną Polskę. Przywracając pamięć o Żołnierzach Niezłomnych spłacamy nasz dług wobec nich.

> W czasach rządów komunistycznych wszyscy zostali wyklęci, ale dzisiaj mówi się o nich jako o Niezłomnych, którzy postawili na szali swoje młode życie.

Jan L. Franczyk

OŚRODKI KULTURY PROPONUJĄ

Ośrodek Kultury Norwida
+ 1 III, godz. 18 - Wrażliwa reakcja układu (os. Górali 4). Wernisaż wystawy Natalii Nowackiej. Wstęp wolny Wydarzenie towarzyszące Festiwalowi Kobiet. Heroina. Bohaterka 2024.
+ 2 III, godz. 11 - Zderzenie światów: Wiosenne opowieści (os. Złotego Wieku 14). Warsztat literacki dla każdego powyżej 7. roku życia. Zderzymy ze sobą poezję dla dzieci i dla dorosłych, z której stworzymy ilustruowaną baśń. Prowadzenie: Anna Mazela Informacje: tel. 12 641 68 75, e-mail: a.mazela@okn.edu.pl Wstęp: 10 zł/osoba.
+ 2 III, godz. 17 - Do Mołocznej (os. Złotego Wieku 14). Spektakl nagrodzony Grand Prix 49. Tyskich Spotkań Teatralnych. Wstęp wolny.
+ Festiwal Kobiet. Heroina. Bohaterka 2024. Ciało (os. Górali 4): 2-3 III, godz. 10:00-16:00 - Warsztaty WenDo dla kobiet Prowadzenie: Ewa Stoecker; 5 III, godz. 18:00-21:00 - Kobieca seksualność Prowadzenie: Paulina Łasak-Ponikło; 7 III, godz. 18:00-20:00 - Ciało jest po Twojej stronie. Warsztat o budowaniu głębokiej, przyjaznej relacji ze swoim ciałem. Prowadzenie: Monika Koruba. Wstęp: 20 zł/osoba na każde zajęcia.
+ 5 III, godz. 10 - Klub Rodziców w ARTzonie: Dziennik uważnościowy (os. Górali 4). Prowadzenie: Martyna Lechman. Wstęp: 1 zł/osoba dorosła.
+ 6 III, godz. 10:00-10:45 (1 grupa), godz. 11:00-11:45 (2 grupa) - Klub Rodziców w ARTzonie: MuzykujMY! (os. Górali 4) Warsztaty muzyczne dla rodziców, opiekunów i opiekunek z dziećmi do lat 3. 1 grupa: rodzice i dzieci w wieku 0-1,5 roku. 2 grupa: rodzice i dzieci w wieku 1,5-3 lata. Prowadzenie: Gabriela Dec Zapisy: okn.edu.pl Wstęp: 1 zł/osoba dorosła.
+ 7 III, godz. 10:30 - Klub Rodziców w ARTzonie: Joga dla dla rodziców, opiekunów i opiekunek z dziećmi (os. Górali 4) Prowadzenie: Ania Wołos Miś Jogin. Wstęp: 1 zł/osoba dorosła.

Klub Herkules Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta, os. Branice ul. Gen. M. Karaszewicza-Tokarzewskiego 29
+ 8 III, godz. 18:00 – Kobiety, kobietki. O czym myślą kobiety? Z czym się borykają? Czego im brakuje? Co je denerwuje? Zapraszamy na występ Krzysztofa Karolczyka, podczas którego przedstawi życie codzienne kobiet na wesoło. Spędźmy razem ten szczególny dzień, poświęcony wyłącznie kobietom!

Klub Jedność Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta, os. Wolica ul. Drożyska 3c
+ 6 III, godz. 17:30 – Kuchcimy w Jedności: praliny i cake pops. Zapraszamy na warsztaty kulinarne, na których uczestnicy będą przygotowywać domowe pralinki z nadzieniem oraz cake popsy, a przy okazji nauczą się temperowania czekolady. Obowiązują zapisy.

Klub Mirage Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta, os. Bohaterów Września 26
+ 5 III, godz. 13:00 – Spotkania wokalne „Kobiety mają głos". W marcu zapraszamy na muzyczne spotkania w kobiecym gronie. Krakowianki będą śpiewać utwory związane z folklorem krakowskim. Nie zabraknie sztandarowych piosenek, jak na przykład „Jestem sobie Krakowianka" czy „Przyleciał ptaszek z Łobzowa". Kobiecymi śpiewami pokieruje Katarzyna Grabowska.
Plan spotkań: 5, 12 i 19 III. Wstęp wolny.
+ 7 III, godz. 16:00 – Koncert „Jej portret". „Jej portret" to muzyczna podróż dedykowana Kobietom, podczas której usłyszymy najpiękniejsze utwory o kobietach i miłości od lat 20-tych i 30-tych po 70-te ubiegłego wieku. Kobiecy obraz malować będą śpiewem dwaj dżentelmeni: Krzysztof Bigaj oraz Jerzy Wójcik. Będą bawić i czarować przy takich przebojach polskiej muzyki jak: „Ach, te baby", „Umówiłem się z nią na 9", czy „Zginęła mi dziewczyna".
+ 7 III, godz. 18:00 – Wernisaż wystawy malarstwa „Kobiety jak kwiaty". Członkowie Stowarzyszenia Plastyków Ziemi Krakowskiej postanowili zmierzyć się z tym tematem, pokazać jego wieloznaczność i w ten sposób rozpocząć malarski dyskurs. Czy im się udało? Odpowiedzią na to pytanie jest zbiorowa wystawa malarstwa, na której swoje prace prezentują: Maria Baster-Grząślewicz, Janina Gądek, Halina Gołębiowska-Kęsek, Ewa Kapturska, Elżbieta Klimek, Bożena Krukiewicz, Wiesława Marek, Krystyna Siedlecka Szwarnóg, Ilona Słuszkiewicz-Pilniakowska, Ryszard Porzuczek, Grażyna Sobierajska, Grażyna Steinmetz, Maria Sularz i Aneta Śladowska. Wstęp wolny.
+ 8 III, godz. 17:00 – „W kręgu kobiet: ceremoniał i motanki". Zapraszamy Krakowianki (i te z urodzenia, i z zameldowania) do spędzenia wspólnego wieczoru we wspaniałym krakowskim klimacie, mimo że, jak śpiewa Andrzej Sikorowski, „niespecjalne tu powietrze".

Klub Krzesławice Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta, os. Krzesławice ul. Wańkowicza 17
+ 8 III, godz. 18:00 – Dzień Kobiet. Trochę przyjemności dla Pań w dzień ich święta – będzie pokaz makijażu, relaks przy gongach i misach oraz smaczne coś dla ciała. **(f)**

TEATR LUDOWY

Duża Scena, os. Teatralne
+ 1 III (piątek), godz. 9.00 – Pippi.
+ 2 III (sobota), godz. 18 – Chłopi.
+ 3 III (niedziela), godz. 16 – Chłopi.
+ 5 i 6 III (wtorek i środa), godz. 9 – Doktor Dolittle.
+ 7 III (czwartek), godz. 10 – Królowa Śniegu.

TIM/Scena Kolorowa, os. Teatralne
+ 1 III (piątek), godz. 11.15 – Prescot.
+ 5 i 6 III (wtorek i środa), godz. 11.15 – Calineczka.

TIM/Scena Kameralna, os. Teatralne
+ 1 III (piątek), godz. 19 - Aktorzy prowincjonalni czyli pociąg do Hollywood.
+ 7 III (czwartek), godz. 11 – Tajemnica góry.

Scena Pod Ratuszem, Rynek Główny 1
+ 1 III (piątek), godz. 19 – Boska.
+ 2 i 3 III (sobota i niedziela), godz. 19 – Sztuka.
+ 5 i 6 III (wtorek i środa), godz. 19 – Wszystko o mężczyznach.

NOTOWANIA CENOWE

NA PL. BIEŃCZYCKIM

Dzieją się czasami dziwne rzeczy. W okresie przedwyborczym docierają tutaj kandydaci na różne funkcję obiecując gruszki na wierzbie. Nie wierzcie tym ludziom, którzy koniunkturalnie tutaj bywają, ale tym których znacie od lat i są wśród Was. Ja na tym placu jestem przynajmniej raz w tygodniu, a bywa częściej od kilkudziesięciu

lat. Rekomenduje klientom jeden z najlepszych placów targowych w Krakowie, a zarazem lokalne centrum handlowe w Nowej Hucie.
Tutaj jest nie tylko plac targowy ze świeżymi warzywami i owocami, ale centrum gdzie kupimy różne artykuły u polskich kupców po przystępnych cenach. Są tu oczywiście warzywa i owoce w pełnym wyborze. Te pierwsze docierają o tej porze od rodzimych producentów. Króla naszych stołów ziemniaka kupimy w detalu po 3 zł/kg, ale od strony parkingu w cenie półhurtowej można kupić woreczek ziemniaków za 30 zł. Inne warzywa okopowe są w przystępnych cenach, bo za buraka płacimy 3 zł/kg, marchewkę 4 zł/kg, a selera 6 zł i nieco drożej za pietruszkę. Krajowe jabłka kupimy w cenie 3-5 zł/kg, a gruszki z chłodni za 6-8 zł/kg.
Na tym placu jest pełna oferta innych niezbędnych artykułów i usług w pawilonach handlowych. Ja osobiście lubię robić zakupy w paw. 16 z nabiałem głównie z mleczarni w Skale. Gęsty kefir w buteleczkach 0,5 l kosztuje 3,60 zł. Tutaj są pawilony z gotowymi wyrobami gastronomicznymi mięsnymi takim jak sznycle i kotlety schabowe granicach 30-40 ł/kg. Kupimy tam także smaczne łazanki i placki ziemniaczane zdecydowanie tańsze. Są sklepy spożywcze oraz z mięsem i wędlinami, gdzie kupimy artykuły w przystępnych cenach. Ja polecam kupno mięsa u pani Ewy Piórkowskiej w przejściu pomiędzy parkingiem na plac. Jest tutaj mięso z z ubojni podkrakowskiej z chowu gospodarczego. Znakomita wołowina na rosół kosztuje poniżej 40 zł/kg.
Na tym placu są sklepy ze słodyczami jak Niespodzianka, gdzie są gotowe kosze od 30-50 zł. Tutaj jest także stoisko „U Chłopców" z pełnym wyborem zniczy i lampionów na groby. Kupimy w pełnym wyborze kwiaty i okolicznościowe wiązanki. Ja polecam kwiaciarnie „Cupido", gdzie nie tylko kupimy kwiaty cięte ale także w doniczkach i różne okolicznościowe imponderabilia. **(sp)**
Fot. autor

WALUTA

Po chwilowym umocnieniu złotówki w związku z ogłoszeniem przepływu miliardów euro z Unii Europejskiej nastąpiła stabilizacja kursu walut. W kantorze na pl. Bieńczyckim paw. 24 odnotowaliśmy następujące kursy walut: USD: 3,95-4,00 zł, euro: 4,28-4,33 zł, GBP: 5,01-5,07 zł, CHF: 4,50-4,55 zł. **(mp)**

KINO SFINKS – 1.03 – 7.03

SAMI SWOI. POCZĄTEK opowiada losy rodów Kargulów i Pawlaków przed przesiedleniem z Kresów na Ziemie Odzyskane. Bohaterowie kultowej trylogii byli sąsiadami we wsi na Podolu i już wtedy było to wybuchowe sąsiedztwo... W tej barwnej opowieści drobne złośliwości przeplatają się z życiowymi kamieniami milowymi. Charakterne postaci w połączeniu z wielką historią w tle zabierają widza w sentymentalną, ale też pełną humoru podróż. Świetna rola Adama Bobika w roli młodego Kazimierza Pawlaka!

Thriller **ANATOMIA UPADKU** w reżyserii Justine Triet to zdobywca Złotej Palmy w Cannes, Złotego Globu dla najlepszego filmu nieanglojęzycznego i 5 nominacji do Oscara. Życie szczęśliwej rodziny we francuskich Alpach zostaje przerwane, gdy Samuel ginie w wyniku upadku. Skoczył sam, poślizgnął się, czy może z balkonu wypchnęła go Sandra, żona i matka? Śledczym brakuje dowodów, w sprawie brakuje świadków. Na oczach opinii publicznej Sandra będzie musiała spowiadać się z najdrobniejszych i najintymniejszych szczegółów swojego małżeństwa, które mogą zaważyć o wyroku. Proces, który nurtuje wszystkich, toczy się również w głowach widzów, a pytanie jest oczywiste i brzmi: „Czy to zrobiła?". Ten mistrzowski thriller to jednak coś więcej niż śledztwo w sprawie morderstwa, to niepokojąca podróż w sam środek burzliwej relacji w pozornie szczęśliwym małżeństwie. W roli głównej zdobywczyni Europejskiej Nagrody Filmowej, fenomenalna Sandra Hüller.
„Anatomię upadku" można będzie obejrzeć również w Filmowym Klubie Seniora i Seniorki we wtorek 5 III o godz. 13:50.

Obrazy Pierre'a Bonnarda osiągają dziś milionowe kwoty. Na wielu z nich pojawia się tajemnicza i elektryzująca swoją urodą postać kobiety – Marthe. Kim była? Jaką rolę odgrywała w jego życiu? Film **IMPRESJONIŚCI** Martina Provosta to ekranizacja biografii dwojga wybitnych impresjonistów francuskich: Pierre'a i Marthy Bonnardów. Ukazuje dzieje romansu malarzy na tle epoki końca XIX i początku XX wieku i pozwala poczuć klimat malowniczej Belle Epoque. Seanse w sali Mały Metraż.

REPERTUAR

1.03. (piątek): 16.45 Anatomia upadku, 18.00 Impresjoniści (MM), 19.30 Sami swoi. Początek. 2.03. (sobota): 16:45 Sami swoi. Początek. 18.00 Impresjoniści (MM), 19.00 Anatomia upadku. 3.03. (niedziela): 16.45 Anatomia upadku, 18.00 Impresjoniści (MM), 19.30 Sami swoi. Początek. 5.03. (wtorek): 13.50 Filmowy Klub Seniora: Anatomia upadku, 16.45 Sami swoi. Początek, 18.00 Impresjoniści (MM), 19.00 Anatomia upadku. 6.03 (środa): 16.45 Anatomia upadku, 18.00 Impresjoniści (MM), 19.30 Sami swoi. Początek. 7.03. (czwartek): 16.45 Sami swoi. Początek, 18.00 Impresjoniści (MM), 19.00 Anatomia upadku.

NOWOŚCI W BIBLIOTECE

Biblioteka Górali Ośrodka Kultury Norwida, os. Górali 5 poleca:

+ Łukasz Grzesiczak, Słowacja. Apacze, kosmos i haluszki, Wydawnictwo Poznańskie, 2023. Co haluszki mówią o słowackiej duszy? Kto i dlaczego tęskni za Czechosłowacją? Czy Janosik to polski, czy słowacki bohater? Słowacja kojarzy się z pięknymi szlakami w Tatrach, basenami termalnymi i tanim (do niedawna) alkoholem. Jednak równie często uznaje się ją za „tę drugą", mniej atrakcyjną siostrę Czech, a słowackim symbolom przypisuje się czeski rodowód. Choć wydaje nam się, że Słowaków znamy doskonale i najłatwiej nam się z nimi dogadać, mówiąc wolno i wyraźnie po polsku, to okazuje się, że ten niewielki kraj po drugiej stronie Tatr kryje przed nami wiele tajemnic. Słowacka kuchnia pewnie niejednego zadziwi (zupa pomidorowa na słodko?). Zaskoczy nas przekonanie Słowaków, że to właśnie ich język jest słowiańskim esperanto. No i kto by się spodziewał, że Słowacy mieli aspiracje, żeby podbijać kosmos? Łukasz Grzesiczak udowadnia, że Słowacja to niedoceniany kraj o ciekawej historii, rozmawia z mieszkańcami o polityce, języku, pieniądzach i słowackich kompleksach, pokazuje ciekawe zaułki Bratysławy i podpowiada, jak najlepiej poznać naszych południowych sąsiadów.

+ Susan Stokes-Chapman, Pandora, Wydawnictwo Mova, 2023. Przepiękna, klimatyczna i trzymająca w napięciu opowieść o tajemnicach i oszustwach, miłości i spełnieniu, przeznaczeniu i nadziei. Londyn, 1799 rok. Osierocona przed laty Dora Blake mieszka na strychu budynku, w którym znajdował się niegdyś słynny sklep z antykami jej rodziców. Po ich śmierci dziewczyna trafiła pod opiekę chciwego i pozbawionego skrupułów wuja. Mężczyzna przejął to miejsce i zarabia na życie, handlując falsyfikatami i przedmiotami o niewielkim znaczeniu historycznym. Pewnego dnia do sklepu zostaje dostarczona tajemnicza skrzynia z niezwykłą zawartością – grecką wazą, tak starą, że trudno określić jej wiek, ozdobioną wizerunkami z mitu o Pandorze. Dochodzące ze skrzyni dziwne dźwięki, a także obsesja wuja na punkcie jej zawartości jedynie podsycają ciekawość Dory, która za wszelką cenę chce poznać jej historię. Jednak to, co ona i młody antykwariusz Edward odkryją na temat wazy, sprawi, że dziewczyna będzie musiała zakwestionować wszystko, co sądziła o swoim życiu, własnej rodzinie i świecie, jaki znała.

KONCERT PASYJNY NA WZGÓRZACH

W najbliższą sobotę, 2 marca br. o godz. 19:00 w kościele Miłosierdzia Bożego, os. Na Wzgórzach 1A odbędzie się „Koncert Pasyjny". W wielkopostnym oczekiwaniu na święta wielkanocne Ośrodek Kultury Kraków-Nowa Huta zaprasza na Koncert Pasyjny w ramach cyklu Muzyczne Spotkania na Wzgórzach Krzesławickich. Tym razem wydarzenie przyjmie formę muzyczno-literackiej kontemplacji Męki Pańskiej. Muzyce towarzyszyć będą recytacje w wykonaniu Andrzeja Franczyka. Aktor przedstawi ostatni okres ziemskiego życia Jezusa Chrystusa. W kościele Miłosierdzia Bożego będzie można usłyszeć Chór i Orkiestrę Bazyliki O.O. Cystersów w Mogile pod dyrekcją Stanisława Kowalczyka oraz sopranistkę Lilianę Pociechę. Dopełnieniem będzie muzyka organowa w wykonaniu Marka Walczaka.

Wydarzenie odbędzie się w ramach cyklu: Muzyczne Spotkania na Wzgórzach Krzesławickich – cyklu koncertów muzyki sakralnej, tematycznie związanych z rokiem liturgicznym. Wydarzenie promuje muzykę poważną, ze szczególnym uwzględnieniem muzyki organowej. Do udziału w koncertach zapraszani są również inni instrumentaliści, a także wokaliści, zespoły kameralne, chóry i orkiestry. Pomysłodawcą cyklu jest Marek Walczak – organista parafii Miłosierdzia Bożego w os. Na Wzgórzach. Wstęp wolny. **(f)**

KONCERT WIELKOPOSTNY NA SZKLANYCH DOMACH

Muzyka kościelna w parafii pw. Matki Bożej Częstochowskiej u oo. Cystersów na Szklanych Domach 7 zajmuje szczególne miejsce. Działając pod kierunkiem o. Augustyna Spasowicza OCist, proboszcza, organizuję życie muzyczne w parafii. Mowa oczywiście o posługiwaniu podczas Liturgii i nabożeństw, ale także o trosce o instrument: 50-głosowe organy piszczałkowe, prowadzeniu chóru, współpracy z innymi zespołami śpiewaczymi, tj. scholą dziecięcą i diakonią muzyczną, nauce i próbach z psałterzystami, a także - można śmiało powiedzieć - Nowej Ewangelizacji, czyli wyświetlaniu tekstu Ewangelii podczas niedzielnych Mszy św. oraz innych uroczystości i świąt. Słowem - w parafii działamy aktywnie, prężnie i dynamicznie!

Trwa u nas cykl koncertów, który jest wyrazem wdzięczności darczyńcom. Podczas muzycznych spotkań zbieramy bowiem fundusze na przeprowadzenie koniecznego remontu organów. W marcu to cykliczne wydarzenie zorganizowane będzie już po raz 18. Zaproszenie kieruje gospodarz parafii, o. proboszcz Augustyn Spasowicz OCist, który podkreśla: „Zbieramy środki na remont instrumentu, wpływają drobne ofiary i przy okazji koncertów zbieramy grosz do grosza. Mamy dopiero połowę koniecznych do rozpoczęcia prac oszczędności. Serdecznie zapraszam i zachęcam do spotkania z nami i do wspólnego muzykowania, a program wydarzenia będzie bardzo bogaty."

I faktycznie, 10 marca w niedzielę o godz. 18.00 w naszej parafii Koncert Wielkopostny będzie bardzo uroczysty. Będzie on łączyć artystów z dwóch dekanatów: Kraków-Mogiła i Kraków-Bieńczyce. Wśród wykonawców będzie osiem chórów - warto zaznaczyć, że z Arki Pana zaśpiewają aż dwa chóry! Koncert poprowadzi znana dziennikarka Magdalena Wolińska-Riedi z Karolem Zapałą. Organizujemy go na wyjątkowo szeroką skalę. Niewątpliwie jest to szansa na integrację nowohuckiego środowiska muzyki kościelnej. Wstęp jest wolny.

Zdradzę, że występ chóru ze Szklanych Domów będzie krótką opowieścią - wykonany przez dzieci wiersz pani Alicji, parafianki i chórzystki, o Krzyżu Chrystusa, Nowohuckim i tym przy naszej parafii, będzie ubarwiony pieśnią-hymnem parafialnym, napisanym przez Grażynę Łabuz-Pajdzik oraz Janusza Krzysztofa Korczaka i Michała Zdanowskiego pod tytułem „Szłaś do nas Matko przez mogilskie łąki". Mamy nadzieję wykonać go wspólnie ze wszystkimi zgromadzonymi na koncercie parafianami. Hymn parafii funkcjonuje jako pieśń i jest wykorzystywany podczas Liturgii. Parafianie ochoczo podjęli jego naukę i pełną piersią wyśpiewali go Matce Bożej podczas zeszłorocznego świętowania jubileuszu 40. rocznicy erygowania parafii na Szklanych Domach.

Na zakończenie wykonamy wspólnie, przez wszystkie chóry i zgromadzonych słuchaczy pieśń „W krzyżu cierpienie", w opracowaniu Stanisława Kowalczyka, które jako Nowohucianie i pątnicy znamy z Odpustu Mogilskiego. Pieśń ta rokrocznie śpiewana jest jest w czasie Sumy Pontyfikalnej w Ogrodach Klasztornych. „W krzyżu miłości nauka"- pod takim mottem wyjętym z tej właśnie pieśni będziemy podczas koncertu kontemplować relikwie Krzyża Świętego.

Bardzo cieszę się z faktu, że mamy zebraną już połowę funduszy na remont naszego instrumentu. To mobilizuje do podejmowania kolejnych wysiłków i inicjatyw na rzecz zbiórki potrzebnych środków. Ale nie mniejszą radość wyrażam na wspólne muzykowanie na Szklanych Domach i serdecznie zapraszam na to wyjątkowe muzyczne wydarzenie.

Michał Zdanowski

KOMIKSOWY WIECZÓR SENIORÓW W MISTRZEJOWICACH

W piątkowe popołudnie 26 stycznia 2024 r. w Centrum Aktywności Seniorów na os. Mistrzejowice Nowe miało miejsce niecodzienne spotkanie. Seniorzy spotkali się z Jackiem Widorem, rysownikiem, scenarzystą komiksowym, ilustratorem i animatorem. Jacek Widor w latach osiemdziesiątych ub. wieku publikował w „Świecie Młodych" komiks zatytułowany „Metacom", który opowiadał o zbrojnym powstaniu Indian w Nowej Anglii w XVII wieku. Jakiś czas później pojawił się komiks „Attyla i Papież Leon" - również tego samego autora.

Spotkanie w Centrum Aktywności Seniorów było okazją do zapoznania się z kulisami powstania obu tytułów. Autor zaprezentował także oryginalne plansze z powstałego jeszcze metodą tradycyjną, czyli na papierze, westernu „Metacom". Oprócz tego zapoznał uczestników ze swoją pracą, jako animatora. Warto też zaznaczyć, że Jacek Widor brał udział w powstawaniu filmu „Tytus, Romek i A'Tomek wśród złodziei marzeń" (reż. Leszek Gałysz, 2002 r.), który opowiadał o przygodach postaci z popularnego komiksu Henryka Jerzego Chmielewskiego. A na zakończenie spotkania Jacek Widor zostawił na pamiątkę - wykonany specjalnie przy tej okazji rysunek głównego bohatera - Tytusa de Zoo. Ponadto autor wykonał też kilka okolicznościowych portretów pań seniorek, które były zachwycone kunsztem autora.

Spotkanie prowadził związany z Krakowskim Klubem Komiksu Jan Lorek, Sala była pełna, a atmosfera wyśmienita. W planach są już kolejne wydarzenia.

Adam Grelecki

W intencji Ojczyzny i ks. Jancarza

Duszpasterstwo Ludzi Pracy przy parafii św. Maksymiliana Marii Kolbe w Krakowie-Mistrzejowicach zaprasza na mszę św. w intencji Ojczyzny i za śp. ks. Kazimierza Jancarza, kapelana „Solidarności", w 31. rocznicę jego śmierci. Msza zostanie odprawiona 7 marca (czwartek) o godz. 18.00 w górnym kościele w Mistrzejowicach. Po zakończeniu mszy św. odbędzie się spotkanie w sali nr 11 (w tzw. bunkrze). **(f)**

Odszkodowania za represje w PRL
dla poszkodowanych i ich rodzin
za
zbrodnie stalinowskie, aresztowania, internowania, skazania, powołania do wojska i inne

sprawy prowadzi
adwokat Jakub Tolasz
Telefon: 577 742 274
jakub.tolasz@adwokatura.pl

SUKCES PRZYLASKU RUSIECKIEGO W PLEBISCYCIE INWESTYCYJNA MOC MAŁOPOLSKI

W minionym tygodniu ogłoszono na uroczystej gali wyniki Plebiscytu Inwestycyjna Moc Małopolski organizowanego przez redakcję Gazety Krakowskiej. W czterech kategoriach: Kultura, Sport, Transport i Promocja Regionu przyznano po trzy nagrody z całej Małopolski. W kategorii Sport pierwsze miejsce zdobyło Centrum Rekreacji i Wypoczynku „Przylasek Rusiecki" z Nowej Huty w Krakowie.

To piękne miejsce wypoczynku odzyskało nie dawno blask dzięki spółce Nowa Huta Przyszłości, która wokół zbiornika nr 1 stworzyła kompleks rekreacyjny. Znajduje się tutaj m.in. strzeżone w okresie letnik kąpielisko, piaszczyste plaże trzy boiska do piłki plażowej, wypożyczalnia sprzętu wodnego, place do zabaw dla dzieci, a także zaplecze sanitarne. Cały zbiornik jest otoczony ścieżkami spacerowymi, w tym częściowo przebiegającymi po malowniczych pomostach. Na 26 hektarach z czego 19 jest zalane wodą stworzono wspaniały teren rekreacyjny za kwotę 18,5 mln złotych. Nagrodę podczas gali w Centrum Konferencyjnym Fabryczna odebrał Artur Paszko prezes zarządu Kraków Nowa Huta Przyszłości.

To nie koniec rozwoju tego rejonu. Już powstała koncepcja Parku Przylasek Rusiecki obejmującego ponad 100 hektarów, w tym większość 14 zbiorników wodnych. Koszt tej inwestycji ma wynieść 68 mln złotych. Szerzej o tych planach napiszemy wkrótce,

(mp) Fot. autor

TAK BRZMI NOWA HUTA: MAPA DŹWIĘKOWA. SYNTEZY

Poruszając się po ulicach miasta, często nie zwraca się uwagi na jego dźwięki – a każde miasto ma swoje charakterystyczne brzmienie, za którym kryje się jego historia, mieszkańcy, kultura i tradycje. Jak brzmią dzielnice nowohuckie? Co można usłyszeć, spacerując po Łąkach Nowohuckich lub spiesząc się na tramwaj przy Placu Centralnym? Czym różnią się dźwięki centrum Nowej Huty od terenów dawnych wsi, które zostały włączone do Krakowa? Klub 303 Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta w ramach projektu Syntezy zaprasza do wspólnego stworzenia wyjątkowej mapy dźwiękowej Nowej Huty!

Klub 303 OKKNH wychodzi z nową inicjatywą w ramach znanego nowohucianom cyklu Syntezy: Tak brzmi Nowa Huta: mapa dźwiękowa. Wydarzenie będzie się składało z kilku spotkań terenowych, trwających od marca do czerwca. Uczestnicy-twórcy będą wspólnie przemierzać Nową Hutę w poszukiwaniu charakterystycznych dla niej brzmień. Z zebranych materiałów powstanie mapa dźwiękowa, która finalnie, w towarzystwie zdjęć oraz ciekawostek historycznych, będzie dostępna na stronie Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta (www.krakownh.pl).

Zapraszamy na dwa marcowe spotkania w ramach projektu:

- 9 marca (sobota), godz. 9:00, miejsce spotkania: Pod restauracją Stylowa Obszar nasłuchu: Plac Centralny / Łąki Nowohuckie / Szpital Żeromskiego / Os. Wandy
- 23 marca (sobota), godz. 9:00, miejsce spotkania: Arka Pana, Pomnik Jana Pawła II Obszar nasłuchu: Arka Pana / Plac Bieńczycki / Mistrzejowice

Do rejestrowania uczestnikom potrzebne będą rejestratory dźwięku i telefony z funkcją nagrywania. Każdy z uczestników powinien zabrać własne słuchawki przewodowe. Udział w spotkaniach jest bezpłatny, jednak obowiązują na nie zapisy poprzez formularz na www.krakownh.pl. Więcej na temat projektu Syntezy oraz zapisów na spotkania można znaleźć na stronie www.krakownh.pl/projekty-i-cykle/syntezy.

(f)

LISTY DO REDAKCJI: WZGÓRZA KRZESŁAWICKIE I OS. NA STOKU TO MIASTO DLA CIEBIE

Spacerując w dniach piętnastego do osiemnastego lutego po terenie os. Na Stoku (jestem tam mieszkańcem), zauważyłem na przystankach autobusowych powywieszane odezwy o nazwie w tytule: „Wzgórza Krzesławickie – Miasto dla Ciebie." Odezwa ta sporządzona przez radnego Dzielnicy XVIII Wzgórza Krzesławickie, wygląda bardzo pięknie. Pokazane są na niej fotografie z obiektami już wykonanymi i tymi które są proponowane do wykonania w ramach pracy zarządu Dzielnicy XVII Wzgórza Krzesławickie. Dla ciekawości podam niektóre z nich: tych które już są wykonane i pomagają społeczeństwu, jak również tych, które są w trakcie prac wykonawczych. Utworzenie parku kieszonkowego – „Ogród Prehistoryczny – rok 2018". Rozbudowa ul. Kocmyrzowskiej – lata 2023-2025. Przebudowa ul. Glinik (park Wadów, pow. 2,31 ha). Kompleksowy remont Filii Biblioteki Kraków nr 52, na os. Na Stoku 1 w 2023 r. Budowa bloków mieszkalnych przy ul. Wańkowicza w 2020 r. Rewitalizacja Parku Zielonego „Jar Wandy", pow. 5,79 ha, pomiędzy osiedlami Na Wzgórzach w roku 2019 do 2021 i Na Stoku. Opracowanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej dla zabytkowego Dworu i Parku w Wadowie w latach 2021-2023. Mamy też Centra Aktywności Seniora (CAS) CAS Uskrzydlone Wzgórza os. Na Stoku 1, tel. 519-649-567. Na ul. Wańkowicza 25 znajduje się Muzeum Pamiątek po Hugonie Kołłątaju i Janie Matejce, tel. 511-514-355. Na zakończenie chciałem przedstawić problemy, które ma wielu mieszkańców tego osiedla, a z którymi wielokrotnie rozmawiałem. Wielu z nich ma problemy ze spożywaniem obiadu. Nie ma tutaj Na Wzgórzach i Na Stoku żadnego baru, czy też jadłodajni. Starsi mieszkańcy w wieku 80+, często samotni, muszą się wyprawiać na obiad aż do Centrum C. Niejeden ma w takim wieku życia taki stan zdrowia, że ciężko mu się wyrwać z domu, a szczególnie w zimie. Młodsi znów proszą o uruchomienie jakiejś małej kawiarenki, gdzie mogliby się spotkać z „kimś" na kawce, a nie od razu odwiedzać kogoś w domu, czy zapraszać do siebie. Bardzo prosimy o spełnienie naszych marzeń.

Z poważaniem – Kazimierz Kikla

CYRK PRZEJMUJE CZYŻYNY PODCZAS FESTIWALU ROZMAITOŚCI!

Klub 303 Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta zaprasza na kolejną edycję Festiwalu Rozmaitości – kolorowe święto dla wszystkich miłośników parad i aktywności okołocyrkowych! Na najmłodszych czeka mnóstwo atrakcyjnych warsztatów, od wyklejania mandali i plecenia makram, przez tworzenie własnej biżuterii lub robotów Lego, po sadzenie roślinek czy warsztaty Capoeiry. Festiwal zwieńczy Wielkie Cyrkowe Show: pokazy cyrkowe i osiedlowa parada.

Festiwal Rozmaitości odbędzie się 2 i 3 marca na terenie Klubu 303 OKKNH (os. Dywizjonu 303 1). To święto dedykowane wszelkim aktywnościom, które przynoszą radość, pobudzają kreatywność, zachęcają do wspólnej zabawy oraz promują pomysłowe i nadzwyczajne sposoby spędzania czasu. Kierowany jest przede wszystkim do dzieci, zwłaszcza z ofertą warsztatową, jednak na Cyrkowe Show zaproszeni są wszyscy fani sztuk cyrkowych i widowiskowych pokazów.

Pierwszy dzień festiwalu (sobota – 2 marca) poświęcony będzie różnorodnym warsztatom dla dzieci, m.in. plastycznym, rękodzielniczym, ogrodniczym, z robotyki i sztuk walki. Dodatkowo, młodzi będą mieli okazję zbudować własne maski podczas spotkania z bajką afrykańską. Wieczór upłynie pod znakiem ekscytujących planszówek.

Punktem kulminacyjnym festiwalu będzie Wielkie Cyrkowe Show! W niedzielę ulicami Dzielnicy Czyżyny zawładnie Osiedlowa Parada Cyrkowa, poprzedzona porywającymi pokazami cyrkowymi w Klubie 303 OKKNH.

Impreza jest bezpłatna, na każde wydarzenie festiwalowe obowiązują osobne zapisy. Zapisy od 26 lutego telefonicznie: 504 419 079 lub mailowo: klub303@krakownh.pl. **(f)**

TRAMWAJ DO MISTRZEJOWIC

Trwa budowa linii do Mistrzejowic (Dzielnica III Prądnik Czerwony oraz Dzielnica XV Mistrzejowice). Obowiązują zmiany w organizacji ruchu. Tak ogromne przedsięwzięcie wiąże się z przebudową wielu kilometrów infrastruktury podziemnej, np. sieci teletechniczne – 270 km. W niektórych przypadkach niezbędna jest przebudowa nawet całej szerokości pasa drogowego pomiędzy budynkami. W północnej części Krakowa kierowców czekają kolejne tymczasowe zmiany w organizacji ruchu. W związku z postępującą budową tunelu linii tramwajowej do Mistrzejowic, od soboty, 24 lutego zamknięcia i zwężenia jezdni pojawią się na ulicy Lublańskiej. **(mp)**

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ENERGETYKI CIEPLNEJ SA

Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej SA istnieje od 1953 roku i niedawno obchodziło 70 lecie swojego istnienia. Zaczęło się skromnie od przejęcia kilkunastu kotłowni i kilkunastu kilometrów sieci ciepłowniczej głownie na terenie Nowej Huty. W ciągu tych 70 lat firma rozwinęła się i przeszła dużą metamorfozę. Istotnym czasem jej dynamicznego rozwoju była kadencje sprawowania władzy przez prezydenta Jacka Majchrowskiego od 2003 roku do chwili obecnej, co poniżej przedstawiamy.

To nowoczesna firma, jedna z największych w Polsce

Miliony euro na krakowską sieć

W 2003 r., gdy MPEC obchodziło swoje 50 lecie, długość sieci ciepłowniczej wynosiła 724 km, z czego ok. 20 proc. stanowiła wykonana według najnowszych technologii sieć preizolowana a ponad 2 tys. węzłów cieplnych m.in. dzięki zamontowaniu automatyki pogodowej zostało w pełni zmodernizowanych.
W roku 2004 MPEC złożył kompletną dokumentację do Komisji Europejskiej w celu pozyskania środków z Funduszu Spójności, na realizację programu modernizacji sieci ciepłowniczej. Pozytywną decyzję o bezzwrotnej dotacji uzyskano rok później. Dzięki dofinansowaniu w wysokości 54,4 mln euro rozpoczęto m.in. wymianę 132 km sieci ciepłowniczej oraz modernizację 535 węzłów cieplnych; pozwoliło to na poprawę wskaźnika strat ciepła w systemie. Dzięki sprawnemu przygotowaniu i realizacji projektu ze źródeł Funduszu MPEC został nagrodzony wyróżnieniem Eko-Lidera Funduszu Spójności podczas Międzynarodowych Targów Ekologicznych POLEKO 2007 w Poznaniu. Spółka otrzymała kolejne nagrody: tytuł i certyfikat „Przedsiębiorstwo Fair Play" oraz Małopolską Nagrodę Jakości 2008.

Na fot.: Nowa wymiennikownia

Walka z niską emisją

W 2009 r. MPEC zakończył prace finansowane ze środków z Funduszu Spójności związane z modernizacją systemu ciepłowniczego w Krakowie. Łącznie w latach 2006-2009 zmodernizowano 99 km sieci wysokoparametrowej, 33 km sieci niskoparametrowej (osiedlowej) oraz 535 węzłów grzewczych.
MPEC został laureatem pierwszej edycji Światowej Nagrody Klimatycznej dla Miejskich Systemów Energii Cieplnej. Przedsiębiorstwo podłączało do miejskiej sieci coraz więcej budynków ogrzewanych dotychczas indywidualnymi piecami węglowymi lub przy użyciu kotłowni węglowych.
Prawdziwa rewolucja w walce o czyste powietrze w Krakowie nadeszła w roku 2012, kiedy podpisano wielostronne porozumienie pomiędzy MPEC, EDF Polska, CEZ Skawina, Województwem Małopolskim, Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie, Gminą Miejską Kraków, Polskim Górnictwem Naftowym i Gazownictwem oraz TAURON Sprzedaż w sprawie ograniczenia niskiej emisji. W Program Ograniczenia Niskiej Emisji (PONE) zaangażowali się wszyscy dostawcy mediów (energii cieplnej, elektrycznej i gazu), a także jednostki współfinansujące to zadanie.

Nowa szansa – zakaz palenia węglem

W listopadzie 2010 sejmik wojewódzki podjął uchwałę w sprawie określenia rodzajów paliw dopuszczonych do stosowania na obszarze gminy miejskiej Kraków. Wymusiła ona na właścicielach i zarządcach nieruchomości likwidację palenisk węglowych w ciągu najbliższych pięciu lat. Oznaczało to przełom w ochronie krakowskiego powietrza i środowiska oraz nowe możliwości rozwoju dla miejskiej sieci ciepłowniczej.
Obowiązek likwidacji palenisk węglowych już w 2014 r. zaczął przynosić efekty. MPEC udało się pobić rekord przyłączeń dokonanych w ciągu roku – 695 zlikwidowanych palenisk w 53 budynkach, które podłączono do sieci ciepłowniczej.
Pod honorowym patronatem Prezydenta Miasta Krakowa kontynuowano program CWU (ciepła woda użytkowa), realizowany przez MPEC wspólnie z EDF Polska i CEZ Skawina zakładający zastępowanie piecyków gazowych instalacją ciepłej wody, czyli wody podgrzewanej przez ciepło z miejskiej sieci. W październiku 2015 r zakończono pierwszy tego typu kompleksowy program w SM Na Kozłówce, gdzie ciepłą wodę podgrzaną ciepłem sieciowym zyskało prawie 8 tys. mieszkańców; podpisano też umowy z kolejnymi spółdzielniami.

Ekologiczne ciepło zamiast niskiej emisji

MPEC sukcesywnie realizował projekt PONE. Od 2005 r. do 2017 r. podłączono do miejskiej sieci 385 budynków, likwidując tym samym ponad 4 500 palenisk węglowych.
Aktualnie MPEC kończy realizację największej, wspartej przez środki europejskie, inwestycji ciepłowniczej w Polsce. W latach 2017- 2023 MPEC w ramach podpisanych umów z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (NFOŚiGW) zrealizowało trzy wielkie projekty inwestycyjne. Koszt tych przedsięwzięć oszacowano w sumie na 365 mln zł, w tym 152 mln zł to dofinansowanie z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko (POIiŚ) 2014-2020. Celem tych projektów jest zmniejszenie emisji CO_2, pyłów i innych zanieczyszczeń powietrza powstających w procesie spalania w domowych piecach oraz w kotłowniach wykorzystujących paliwa stałe.
W 2020 r. MPEC podpisało z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej kolejną umowę o dofinansowanie przebudowy systemu ciepłowniczego Krakowa i Skawiny z unijnego Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. Koszt projektu: 165 mln zł, w tym 55 mln zł to dofinansowanie z POIiŚ.
Wraz z programami dotyczącymi „zazieleniania energetyki" rozpoczęto prace badawcze i wdrożeniowe dotyczące dostarczaniem energii w oparciu o układy energetyki rozproszonej wykorzystującej odnawialne źródła energii (OZE). MPEC. Pierwsze projekty (pompy ciepła skojarzone z instalacjami fotowoltaicznymi) zrealizowane zostały w obiektach miejskich: świetlicach, ośrodkach kultury i szkołach. MPEC jako pierwsze - i jak na razie jedyne - przedsiębiorstwo ciepłownicze w Polsce uzyskało koncesję na produkcję ciepła z OZE oraz taryfę na sprzedaż takiego ciepła.

Rozbudowa i rozwój MPEC

Lata 2021-2022 – to czas pandemii COVID19, który wymusił zmiany w sposobie funkcjonowania przedsiębiorstwa. Nie przeszkodził jednak w jego rozbudowie i rozwoju. W tym czasie trwały prace nad budową nowego zaplecza techniczno-magazynowego przy ul. Siwka, które w sposób zasadniczy pozwala na spełnienie obowiązujących standardów organizacyjnych. Kontynuowane były prace nad przebudową magistral ciepłowniczych i spięć pierścieniowych, będących gwarancją bezpiecznych i nieprzerwanych dostaw ciepła do odbiorców.
Nastąpiła nowa odsłona platformy Systemu informacji geograficznej (GIS). System zapewnia dostęp do stale aktualizowanych i uzupełnianych danych o infrastrukturze technicznej, w tym: sieciach, węzłach, komorach, przepompowniach, obiektach ogrzewanych itp. Najnowszy moduł warunków technicznych pozwala na gromadzenie danych o wydanych warunkach technicznych, informacjach oraz odmowach. Służy to lepszemu analizowaniu i zarządzaniu systemem ciepłowniczym miasta. Na podstawie GIS stworzono unikalne wydawnictwa planistycznego: „Mapa ciepła Krakowa" i „Mapa ciepła Skawiny".

Na fot.: Nowe rury preizolowane.

Podstawowe wielkości rzeczowe

Obecnie MPEC świadczy usługi na terenie Krakowa i Skawiny. Jeszcze kilka lat wcześniej, eksploatując kotłownie, był obecny w Wieliczce, Miechowie, Zelczynie, Krzecinie, Woli Radziszowskiej i Polance Hallera. Do swoich odbiorców dostarcza czynnik grzewczy układem sieci ciepłowniczych o długości 940 km, z czego 700 kw stanowią rury preizolowane. 20 lat temu udział rur preizolowanych w całej sieci ciepłowniczej wynosił 23,8 %, a dzisiaj jest to już 75 %. Tak znaczący udział procentowy jest w dużej mierze zasługą zrealizowanych projektów, współfinansowanych przez Unię Europejską w latach 2006-2009 oraz w latach 2014-2020 (obecnie rozliczany). MPEC dostarcza do odbiorców również energię wytwarzaną obecnie w 46 ekologicznych kotłowniach gazowych lub olejowych. W połowie 2023 r. było ich już tylko 33. Należy przypomnieć, że ostatnią węglową kotłownię, będącą w posiadaniu MPEC, zlikwidowano w 1999 r. Od tej pory przedsiębiorstwo posiada kotłownie gazowe bądź olejowe. Ale i tych sukcesywnie ubywa. W 2002 roku eksploatowano 108 kotłowni, a w 2007 – 117 (przejęcie kilku), w 2012 – 95, w 2018 – 51.

Struktura dostaw

Centralne ogrzewanie jest najważniejszą usługą, którą wykonuje firma. Niemniej w ciągu ostatnich 20 lat, udział procentowy tego czynnika w strukturze dostaw wg mocy sprzedanej zmalał o 14,19 punktów procentowych (z 87,19 % na 73,0%) na korzyść ciepłej wody użytkowej. O 10,06 punktów procentowych zwiększył się udział cwu w strukturze (z 5,44 % w 2002 roku do 15,5 % w 2022 roku). Zawdzięcza się to programowi rozwoju ciepłej wody użytkowej, polegającemu na podłączaniu do zasilania z miejskiej sieci instalacji ciepłej wody użytkowej w ogrzewanych przez przedsiębiorstwo budynkach, w których dotychczas woda ta podgrzewana była przy użyciu piecyków gazowych. Dostawa pary technologicznej została całkowicie wyeliminowana (z 2,21 % w 2002 roku do 0,0 % w 2022 roku). Za to pojawiła się usługa dostarczania klimatyzacji, która w 2002 roku jeszcze nie występowała. Obecnie stanowi 1,4 %. Wzrosły także dostawy wody technologicznej i wentylacji z 0,41 % w 2002 r. do 2,6 % w 2022 r.
Jak wynika z tego tekstu MPEC SA rozwinął się bardzo dynamicznie i zaspokaja coraz bardziej potrzeby mieszkańców Krakowa i Skawiny. Bardzo intensywny rozwój firmy miał miejsce w ostatnich 21 latach tj. 2002 -2023. To czas sprawowania władzy w naszym mieście przez prezydenta Jacka Majchrowskiego, który zarazem był jednoosobowym Walnym Zgromadzeniem MPEC SA. Zatem miał decydujący wpływ na kwestie kadrowe w MPEC SA. Jak wynika ze stworzonego potencjału firmy miał dobrą rękę do doboru osób zarządzających MPEC SA. Na pewno zasługą Zarządu i prezesów MPEC SA jest dobre poprowadzenie przedsiębiorstwa i efektywna praca całej załogi. To dzięki nim Krakowska sieć cieplna jest drugą pod względem wielkości w Polsce i jedną z najnowocześniejszych w Europie.

MARCIN PIETRZYK
Fot. z archiwum MPEC SA

70 lat mpec kraków

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OCZYSZCZANIA W KRAKOWIE

Dwie instalacje do sortowania odpadów - w Centrum Ekologicznym Barycz

Dotychczasowy rozwój MPO Kraków – czyli Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania w Krakowie dla wielu podobnych firm i samorządów jest wzorem do naśladowania ze względu na kompletnie inną ścieżkę rozwoju. Wiele samorządów w Polsce żałowało, że po upadku komunizmu sprywatyzowało przedsiębiorstwa komunalne. W Krakowie jednak postąpiono inaczej i mimo pokus w latach 90. miasto nigdy nie zdecydowało się na sprzedaż spółki, tylko na jej rozwój.

Inna ścieżka

Upadek komunizmu w 1989 roku, pociągnął za sobą zasadniczą zmianę ustrojową w Polsce. Powstał samorząd terytorialny o dużej autonomii względem administracji rządowej, mający osobowość prawną i własny majątek. Na tej podstawie prawnej na Gminę Kraków przeszły wszystkie uprawnienia organu założycielskiego dla przedsiębiorstw państwowych o charakterze komunalnym.
Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania w Krakowie przestało podlegać organizacyjnie administracji państwowej i zostało podporządkowane ówczesnemu Zarządowi Miasta Krakowa.

Przekształcenie w spółkę

W 1993 roku Rada Miasta Krakowa zdecydowała, iż MPO będzie funkcjonowało jako jednoosobowa spółka z ograniczoną odpowiedzialnością ze 100-procentowym udziałem Gminy Kraków, która tym samym będzie właścicielem całości kapitału zakładowego spółki.
Akt założycielski Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania Spółki z o.o. został sporządzony 28 października 1993 roku, a 23 listopada 1993 roku spółka wpisana została do rejestru sądowego.
Przedmiot działalności Spółki w 1993 stanowiło: odprowadzanie ścieków, wywóz śmieci, usługi sanitarne i pokrewne oraz prowadzenie działalności produkcyjnej, handlowej, usługowej i inwestycyjnej, w tym importowo-eksportowej w zakresie użyteczności publicznej, prowadzenie zimowej i letniej akcji oczyszczania, eksploatacja składowiska odpadów komunalnych „Barycz", a także segregacja odpadów komunalnych.

Wnętrze najnowocześniejszej w Polsce instalacji mechaniczno-biologicznego przetwarzania odpadów

> Krakowska spółka miejska jest przykładem dla całej branży

Program gospodarki odpadami komunalnymi w gminie Kraków

10 czerwca 1998 roku Rada Miasta Krakowa uchwaliła „Program gospodarki odpadami komunalnymi w gminie Kraków", któremu podporządkowane zostały wszystkie poczynania związane z gospodarką odpadami w Krakowie.
Realizując tę strategię, MPO opracowało i złożyło w 1999 r. roku wniosek o dofinansowanie rozbudowy składowiska „Barycz" z przedakcesyjnego funduszu Unii Europejskiej ISPA (Instrument for Structural Policies for Pre-Accession). Był to pierwszy kompleksowy wniosek tego typu, który obejmował:

- rozbudowę składowiska,
- budowę kontenerowej kompostowni o wydajności 6 tys. ton rocznie,
- budowę sortowni odpadów o wydajności 20 tys. ton rocznie,
- budowę spalarni odpadów,
- dostawę pojemników do selektywnej zbiórki odpadów
- zakup specjalistycznych samochodów do opróżniania pojemników,
- program edukacji ekologicznej dla mieszkańców.

XXI wiek – in house

W 2002 roku prezydentem Krakowa został profesor Jacek Majchrowski. Jednym z jego głównych haseł było stwierdzenie: „Nie sprzedaje się sreber rodowych". Hasło to odnosiło się między innymi do spółek miejskich.
W grudniu 2010 roku Prezydent Miasta Krakowa zwrócił się bezpośrednio do Rady Nadzorczej i Zarządu Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania w Krakowie z prośbą o stworzenie Zintegrowanego Systemu Gospodarowania Odpadami Komunalnymi w modelu powierzenia zadań własnych Gminy Miejskiej Kraków, z zastosowaniem rozwiązań przyjętych w Unii Europejskiej w trybie „in house".
W 2012 roku Uchwałą Rady Miasta Krakowa Nr LII/697/12, Gmina Miejska Kraków powierzyła MPO Kraków wykonywanie obowiązkowego zadania własnego utrzymania czystości i porządku w granicach administracyjnych miasta Krakowa w trybie bezprzetargowym „in house".
W ramach realizacji powierzonego obowiązkowego zadania własnego gminy MPO Kraków zarządza Zintegrowanym Systemem Gospodarowania Odpadami Komunalnymi oraz systemem utrzymania czystości i porządku w mieście, na podstawie zawartych z Gminą Miejską Kraków umów wykonawczych o świadczenie usług publicznych.

Zarządzanie Systemem Oczyszczania Miasta

Przejęcie w 2012 roku zarządzania system oczyszczania miasta przez Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania, wymagało zakupienia dodatkowego sprzętu do utrzymania czystości, rozszerzenia taboru, odpowiedniego wyposażenia pojazdów i przeszkolenia pracowników. Wybudowano również Centrum Zarządzania Czystością i Odpadami – Dyspozytornię Główną MPO, która stanowi miejsce koordynacji działań porządkowych w mieście.

Utrzymanie czystości a zdrowie mieszkańców

Dotychczasowa współpraca spółki z uczelniami wyższymi w zakresie technik oczyszczania miasta pozwoliła na wypracowanie optymalnego systemu oczyszczania ulic i chodników, który pozwala na zredukowanie ilości pyłów PM-2,5 oraz PM-10 w powietrzu, co zmniejsza zachorowalność na choroby górnych dróg oddechowych oraz obniża śmiertelność mieszkańców.
Efektem współpracy MPO z uczelniami wyższymi i Małopolskim Wojewódzkim Inspektoratem Ochrony Środowiska było również opracowanie i wydanie drukiem publikacji pt. „Analiza zmian stanu środowiska miejskiego w wyniku czyszczenia i mycia ulic w wybranych strefach Aglomeracji Krakowskiej" oraz „Organizacja i eksploatacja systemów letniego i zimowego utrzymania obszarów miejskich" pod redakcją prof. Agnieszki Generowicz z Wydziału Inżynierii Środowiska i Energetyki Politechniki Krakowskiej.

Ekologiczne efekty

Jednym z pozytywnych efektów działania Zintegrowanego Systemu Gospodarki Odpadami Komunalnymi jest obniżenie całkowitej ilości odpadów składowanych. Przed wprowadzeniem systemu składowaniu poddawano prawie wszystkie zebrane odpady – 95% w 1998 r. W pierwszym roku funkcjonowania systemu wskaźnik składowania wyniósł ok. 19,5%, a w kolejnych latach sukcesywnie się obniżał do wartości 1,9% w 2022 roku.
Łącznie od 2014 roku w Krakowie, dzięki odzyskaniu z odpadów ponad 357 tys. ton surowców wtórnych i skierowaniu ich do recyklingu, udało się obniżyć emisję dwutlenku węgla do atmosfery o 176 tysięcy ton.
Odzyskanie 110 264 ton papieru pozwoliło ocalić ponad 1,8 mln drzew. To około 4 600 hektarów lasu. Taka ilość drzew zapewnia roczne zapotrzebowanie tlenu dla 3,7 mln ludzi.

Do druku przygotował:
Marcin Pietrzyk

GŁOS MŁODEJ HUTY
1.03.2024 r.
Nr 7/2024 (889)
gmh@o2.pl

BAL U NORWIDA! NIECH ŻYJE BAL!

Głos Młodej Huty powstał z myślą o Was, drodzy młodzi. Cieszymy się kiedy szkoły korzystają z okazji aby podzielić się z nami tym co dla nich ważne. Dziś relacja z wyjątkowego wydarzenia jakim jest studniówka. Dziękujemy społeczności XII LO za tę relację!

W piątkową noc serce krakowskiego Kazimierza biło w rytm tanecznych kroków Maturzystów i Maturzystek z XII LO im. C. Norwida. Na parkiecie, w lożach i na antresoli Starej Zajezdni Młodość, Uśmiech, Radość i Kolor mieszały się z Norwidowskim szeptem... aż do samego świtania!

Hej hej! I jeszcze raz... Hej hej ! Zaczaruj czas... niech biegnie wolniej...
...bo, jak w piosence, warto zwolnić, zatrzymać chwile piękne, zwłaszcza że przecież do egzaminów dojrzałości nie tak znowu spieszno jest.

Chociaż w tym roku wszystkie licea miały swój bal studniówkowy sporo wcześniej, nam wydawało się, że chyba jeszcze nikt nie miał tak jak my:)

***

Ta noc do innych jest (była) niepodobna..

Część oficjalna Balu Studniówkowego XII LO rozpoczęła się, pełnym ciepłych i życzliwych słów, przemówieniem Pani Dyrektor Anny Konarskiej-Miazowskiej oraz krótkim wystąpieniem Przedstawiciela klas maturalnych a także Przedstawicielki Rodziców tegorocznych Maturzystów. Było elegancko, podniośle i uroczyście, ale bez zbędnego patosu.

Uroczystość tradycyjnie rozpoczęła się polonezem. W tanecznym korowodzie, przygotowanym przez Panią Małgorzatę Nazarewicz, udział wzięli odświętnie ubrani Maturzyści i Maturzystki wraz z Dyrekcją Szkoły oraz Wychowawcami i Nauczycielami. Zacny to był widok. Salonowa atmosfera. Szyk i elegancja.

Nie zabrakło również części artystycznej. Każda klasa przygotowała dla swoich Wychowawców oryginalne podziękowania w formie multimedialnych lub recytatorskich wspomnień w pigułce z czterech prawie lat edukacji w naszym liceum. Było i wzruszająco i z przymrużeniem oka. Pomysłowo i niebanalnie. Sentymentalnie i żartobliwie. W Starej Zajezdni widziano wówczas niejeden uśmiech, otarto niejedną łzę.

W ten szczególny, wielowymiarowy wieczór muzyka i wysokie wibracje porwały do tańca wszystkich gotowych na aktywną zabawę Uczestników Studniówki. Parkiet kipiał energią w rytm żywych rytmów pod batutą DJ-a.
Tańczono gromadnie i w parach oraz indywidualnie; klasycznie i kreatywnie, tradycyjnie i awangardowo. Gorąca atmosfera i różnorodna muzyka tej magicznej nocy służyły integracji. Do tanecznej integracji na parkiecie chętnie dołączyli Nauczyciele. We wspólnych pląsach, pośród błysku kolorowych świateł i szelestu finezyjnych sukien, sporo było radości i spontaniczności wyrażanej tak ruchem, jak i śpiewem płynącym z głębi młodych serc. Feeria dźwięków i barw. Synergia niezapomnianych chwil.

> W ten szczególny, wielowymiarowy wieczór muzyka i wysokie wibracje porwały do tańca wszystkich

Po zakończeniu Balu część z Maturzystów, wedle tradycji, udała się pod pomnik Adama Mickiewicza w Rynku Głównym. Wszystko po to aby, ostatnimi siłami, skacząc na jednej nodze wokół Wieszcza, zagwarantować sobie pomyślność w sesji maturalnej za mniej niż sto dni.

Arleta Kubik & JHK
Fot Marek Grzelak

SPORT

Z NOTESU KIBICA

2.03 (sobota) – godz. 12, II liga piłki nożnej: Sandecja Nowy Sącz – GKS Jastrzębie (stadion Puszczy Niepołomice)
2.03 (sb) – godz. 12, piłkarska Centralna Liga Juniorów Młodszych – grupa wschodnia: Hutnik – Igloopol Dębica
2.03 (sb) – godz. 14.45, półfinały Pucharu Polski w siatkówce mężczyzn: Jastrzębski Węgiel – Bogdanka LUK Lublin; godz.18: Projekt Warszawa – Warta Zawiercie
2.03 (sb) – godz. 18, II liga piłki ręcznej mężczyzn – grupa czwarta: AZS AGH II Krakow – Hutnik (hala AGH, ul. Piastowska)
3.03 (niedziela) – godz. 14.45, finał Puchar Polski w siatkówce mężczyzn (Tauron Arena Kraków)

WIEŚCI SPOD SIATKI

Mistrzostwa Polski juniorów. Mocne ekipy spotkały się w półfinale w Jastrzębiu, w którym wystąpiła Sparta/AGH i trzy zespoły zaplecza klubów PlusLigi. Wyniki siatkarzy z Nowej Huty: Sparta – Norwid Częstochowa 1-3 (20-25, 25-19, 21-25, 22-25), Sparta – Stal Nysa 3-0 (25-22, 25-11, 25-19), Sparta – Jastrzębski Węgiel 3-1 (25-23, 25-21, 23-25, 27-25). W pozostałych meczach: Jastrzębski Węgiel – Stal 3-0, Jastrzębski Węgiel – Norwid 3-0, Norwid – Stal 3-0. O awansie do finału MP czołowej dwójki zadecydowały małe punkty: 1. Jastrzębski Węgiel – 6 (+4), 2. Sparta – 6 (+3), 3. Norwid – 6 (+2), 4. Stal – 0. Turniej finałowy odbędzie się w dniach 5-9 marca w Bartoszycach.
II Liga Małopolska mężczyzn – grupa finałowa. MKS Proszowice – Hutnik II 0-3 (21-25, 21-25, 17-25), LKS Bobowa – Sparta/AGH (25-21, 20-25, 16-25, 17-25). Prowadzi Hutnik – 17 pkt, 4. Sparta – 11 pkt. **(dan)**

SPEEDWAY CZEKA NA LICENCJĘ

Miesiąc pozostał do startu lig żużlowych. Najwcześniej, bo 30 marca, ma ruszyć Krajowa Liga Żużlowa, jak obecnie nazywa się trzeci poziom rozgrywek. Tak wczesny początek zmagań wywołał sporo kontrowersji, gdyż wyższe ligi zaczną 12 kwietnia.
Nie wiadomo jednak jeszcze dokładnie, jakie zespoły pojadą w KLŻ. Okazuje się bowiem, że spore kłopoty ma Unia Tarnów, gdyż mająca ją wspierać Grupa Azoty niekoniecznie będzie to robiła (są oznaki, że w tym roku firmy państwowe przestaną sponsorować sport klubowy). Główna Komisja Sportu Żużlowego nie ogłosiła też jeszcze, że do rozgrywek przystąpi niedawno powstały Speedway Kraków. Zespół z Nowej Huty jednak ujęty został w terminarzu. Ma zacząć dopiero 7 kwietnia, od meczu ze Startem Gniezno na torze Wandy. Część zasadniczą zakończy 21 lipca (cała liga 4 sierpnia), a 17 sierpnia rozpocznie się faza finałowa i potrwać ma ona do 6 października.
- Przesłaliśmy wszystkie potrzebne dokumenty do uzyskania licencji do GKSŻ i byliśmy także na spotkaniu w Warszawie, a kolejne mamy zaplanowane 1 marca. Teraz czekamy na oficjalne potwierdzenie, że mamy ją – mówi prezes Speedwaya, Mikołaj Frankiewicz, ale to nie jest wszystko, czego potrzeba. Potrzeba pieniędzy (budżet liczony jest na około 3-3,5 mln), a wygląda na to, że wszędzie mogą być z tym kłopoty i dla żużla mogą nadejść trudne czasy. - Część budżetu mamy zapewnioną, ale dalej szukamy sponsorów i kasy po całej Polsce. Podobnie zresztą jak inni. Na szczęście dzięki współpracy ze Stalą Rzeszów, niektórzy jej zawodnicy mają jeździć także u nas, a klub z Podkarpacia ma zapewnić ich finansowanie, jesteśmy w lepszej sytuacji – dopowiada.
Mecze ligowe Speedwaya, turnieje organizowane przez ten klub – mówi się o turnieju o Puchar Prezydenta Krakowa 1 kwietnia – mają odbywać się na torze Wandy przy ul. Odmogile, który to obiekt został wyremontowany w ubiegłym roku z funduszy gminy. - Dostaliśmy promesę z miasta i jeśli wystartujemy w rozgrywkach, to będziemy mogli użytkować ten stadion – zaznacza prezes Frankiewicz. Nie zakończone jeszcze jednak zostały rozmowy z Wandą.

(dan)

NIEUDANY START HUTNIKÓW

HUTNIK – GKS JASTRZĘBIE 1-1 (0-1)
0-1 – Chmarek (28), 1-1 – K. Głogowski (90).
HUTNIK: Frątczak – Chmiel, Daniel Hoyo-Kowalski, K. Głogowski, Marcinkowski (85. Jania) – Kieliś (63. Lelek), Drąg, Zawadzki (63. Urbańczyk), Świątek (76. M. Głogowski), Rakels – Wróbel.
Sędziował Aleksander Kozieł z Kielc. Żółte kartki: K. Głogowski, Urbańczyk – Zych. Widzów: 1000.

Nie takiej inauguracji tegorocznych występów ligowych piłkarzy z Suchych Stawów oczekiwano. Starcie z zagrożonym degradacją rywalem miało zakończyć się ich zwycięstwem. Przystąpili oni do tego starcia jednak bez ukaranych przez związek trenera Bartłomieja Bobli – w załączniku do protokołu pojawiło się nazwisko jednego z asystentów, Konrada Kawalera – i pomocnika Marcina Budzińskiego, na którego przyjedzie poczekać jeszcze miesiąc.
Czy ich brak miał jakiś wpływ na postawę drużyny trudno mimo wszystko orzec, jednak był to nieudany występ drużyny. Goście stosowali bardzo proste środki – z którymi hutnicy sobie nie radzili i przez to ponieśli straty – a gola zdobyli po indywidualnej akcji Mateusza Chmarka i jeszcze przed końcem I połowy byli bliscy kolejnego.
Po zmianie stron gra zaczęła wyglądać jednak inaczej. Przewagę uzyskał Hutnik, który zaczął sobie stwarzać sytuacje, ale cóż z tego, skoro nie radził sobie z obroną przyjezdnych. I z upływem minut coraz bardziej prawdopodobna stawała się porażka krakowian. Aż w doliczonym czasie do ataku podłączyli się dwaj defensorzy. Daniel Hoyo-Kowalski wrzucił piłkę przed przeciwną bramkę, a Kamil Głogowski po uderzeniu głową posłał ją do siatki. Radość była wielka, a mogła być większ, bo za moment gospodarze mogli uzyskać nastęnego gola, lecz pomimo dwóch uderzeń nic z tego nie wyszło.
Na czele tabeli II ligi pozostaje Kotwica Kołobrzeg – jej zawodnicy w ubiegłym tygodniu zrobili sobie dzień wolnego, bo długo czekają na pieniądze – która zgromadziła 40 pkt. Hutnik, który wzbogacił się tylko o punkt, zrobił jednak dwa kroki do góry i teraz jest czwarty – 31 pkt. Trzeba jednak pamiętać, że kilka zespołów rozegrało mniej meczów. **(dan)**

UDAŁO SIĘ UZYSKAĆ REMIS

PUSZCZA NIEPOŁOMICE – ZAGŁĘBIE LUBIN 2-2 (1-2)
1-0 – Jakuba (8), 1-1 – Ławniczak (31), 1-2 – Kurminowski (40), 2-2 – Zapolnik (63).
PUSZCZA: Zych – Revenco, Craciun, Jakuba, Koj (68. Wojcinowicz) – Siemaszko (46. Firlej), Stępień, Serafin (89. Poczobut)), Hajda (61. Thiago), Walski (46. Lee) – Zapolnik.
Sędziował Krzysztof Jakubik z Siedlec. Żółta kartka: Serafin. Widzów: 1304.

Trochę zmian dokonał w składzie trener gospodarzy, Tomasz Tułacz. Od początku pojawił się Ioan-Calin Revenco, zadebiutował pozyskany kilka dni wcześniej Koreańczyk Jin-hyun Lee, pierwszy raz w tym sezonie wyszli na boisko Thiago i Tomasz Wojcinowicz. Udało się zdobyć punkt, choć przez większość czasu lepsze wrażenie sprawiali przyjezdni. Jednak to Puszcza lepiej zaczęła – ładnym uderzeniem popisał się Roman Jakuba, zresztą kolejne gole również mogły się podobać – co dawało nadzieję, że może uda im się zwyciężyć. Ale długo tak nie było, bowiem Zagłębie coraz częściej szło do ataku i miejscowi musieli więcej uwagi poświęcać obronie. Nie za dobrze im szło we własnym polu karnym i przed przerwą skończyło się na dwóch stratach.
Po przerwie zespół z Niepołomic powrócił z dwoma zmiennikami, uzyskując przewagę. Przyniosło mu to powodzenie, po główce Kamila Zapolnika, który posłał piłkę tuż przy słupku. Niestety, „Żubry" znowu oddały inicjatywę przeciwnej drużynie, która grała bardziej ofensywnie i miała więcej okazji do uzyskania prowadzenia. I raz nawet trafiła, na szczęście ze spalonego. Nie zaskakuje więc, że w statystykach zdecydowanie lepsze było Zagłębie, które oddało np. ponad dwa razy więcej strzałów, ale Puszcza częściej posyłała piłkę w światło bramki.
Na czele tabeli ekstraklasy pozostała Jagiellonia Białystok – 41 pkt. Puszcza znajduje się w w strefie spadkowej na szesnastym miejscu – 22 pkt. **(dan)**

PRZED FINAŁEM PP SIATKARZY

Po raz sześćdziesiąty siódmy rozegrany zostanie finał Pucharu Polski w siatkówce mężczyzn. I znowu odbędzie się on w Tauron Arena Kraków w Czyżynach.
Najczęściej, gdyż aż dziesięć razy, trofeum to zdobywali siatkarze drużyny ZAKSA Kędzierzyn-Koźle, których tym razem jednak zabraknie w turnieju finałowym. Wśród zespołów, a było ich 27, które wywalczyły ten puchar – i to trzy razy – znajduje się również nowohucki Hutnik. Z innych drużyn naszego miasta cieszyli się nim jeszcze w Cracovii (1935 rok) i YMCA Kraków (1936).
Pewną niespodzianką jest skład tegorocznego finału, który rozegrany zostanie w dniach 2-3 marca. Znalazł się w Jastrzębski Węgiel (zdobył puchar tylko raz), który jest zdecydowanym faworytem oraz ekipy LUK Lublin, Projektu Warszawa i Warty Zawiercie.
Poprzedni finał cieszył się ogromnym zainteresowaniem. Decydujące spotkanie obejrzało w nowohuckim obiekcie aż 11 815 widzów. Jest to rekordowa frekwencja w naszym kraju w spotkaniu z udziałem drużyn klubowych we wszystkich siatkarskich rozgrywkach i liczą, że pojawi się jeszcze więcej kibiców. Przygotowali więc prawie 15 tysięcy miejsc. Najtańsze bilety – jest pięć kategorii – kosztują 51,69 zl, a cena dwudniowego pakietu 92,84 zł (można zakupić za pośrednictwem eventim.pl).
Jest jeszcze pewien jeden krakowski element tego finału. Weźmie w nim udział dwóch zawodników z Nowej Huty. Są to Tomasz Fornal (Jastrzębski Węgiel), który zaczynał grać w siatkówkę w UKS 22 (SP 155 z os. 2 Pułku Lotniczego), a potem był w Hutniku Dobry Wynik (ZSOS 2, os. Teatralne), w którym spotkał się z Marcinem Komendą (LUK Lublin).

(dan)

LIDER ICH POGONIŁ

HUTNIK – VIVE II KIELCE 22-33 (14-15)

HUTNIK: Pęgielski, Dzięgiel – Wnęk 1, Krawczyk 3, Przała, Kondela 1, Dzierwa, Gubała 3, Adaś, Krzysztof 2, Słowiński 2, Jagielak 4, Maj 2, Trawnicki 3, Żarnowski 1.
Piłkarzom ręcznym z Nowej Huty przyszło zmierzyć się z najmocniejszym zespołem grupy i niewiele byli oni w stanie zdziałać. Tylko do 11 min dotrzymywali kroku, nawet obejmując prowadzenie 3-2 po rzucie Michała Żarnowskiego, a potem 4-3 za sprawą Jakuba Krawczyka. Długo jednak nie przeważali, choć trzeba podkreślić, że przed przerwą byli skuteczniejsi niż tydzień wcześniej. Zwłaszcza pod przeciwną bramką i zdarzyło im się nawet zdobyć trzy bramki, nie dopuszczając wtedy do straty.
Wydawało się więc, że po powrocie na parkiet mogą powalczyć z rezerwami mistrza Polski. Szczególnie, że Bartłomiej Krzysztof doprowadził do remisu 15-15. Niestety, odpowiedź kielczan była bezlitosna, a hutnicy wykazali się niemocą, jaka w tych rozgrywkach im się nie przydarzyła. Stracili pięć bramek, żeby odpowiedzieć tylko rzutem Pawła Wnęka. Jeszcze gorsza seria przytrafiła im się po tym golu. Vive uzyskało bowiem aż siedem trafień i w 50 min było 16-27.
Liderem czwartej grupy II ligi ciągle jest Vive II Kielce – 36 pkt. Hutnik pomimo trzeciej przegranej z rzędu pozostał na szóstym miejscu – 21 pkt. W najbliższy weekend czekają go derby Krakowa, których gospodarzem będzie plasujący się pozycję wyżej AZS AGH II.

(dan)

KRÓLEWSKIE LECZO - PYSZNA POTRAWA NA BOGATO

Leczo to jedna z ulubionych potraw serwowanych przez cały rok. Podobnie jak w przypadku bigosu – ilu kucharzy, tyle jest wariantów jego wykonania. Poniżej przedstawiamy autorską wariację przepisu, w którym nie zabrakło ani sezonowych warzyw, ani wyśmienitych wędlin.

Danie pochodzi z Węgier i według oryginalnej receptury tworzone jest tylko z papryki, pomidorów, czosnku oraz cebuli. Węgierskie słowo „lescó" oznacza właśnie połączenie pomidorów z papryką. Smaży się je na smalcu, ale ostrożnie, aby nie rozgotować i zachować mięsistość składników. Tak przygotowane stanowi dodatek do dań mięsnych. Polską wersję leczo przyrządza się trochę inaczej - ma ono najczęściej dodatek mięsa oraz cukinii. I chociaż kucharze twierdzą, że w takiej wersji przypomina raczej francuskie ratatouille to i tak stało się jednym z najpopularniejszych polskich dań, szczególnie w okresie jesienno-zimowym.

– Przygotowując leczo mamy sporą dowolność, jeśli chodzi o wybór mięsa, które do niego dodamy – mówi Anna Burak z firmy Dobrowolscy. – Doskonale nada się zarówno kiełbasa, jak i boczek czy szynka. Wybierając nasz autorski dodatek warto jednak zwracać uwagę na jakość wędlin. Tylko te sprawdzone nadadzą naszemu posiłkowi doskonały smak i aromat.

Przepis na królewskie leczo

Składniki:
- 3 laski Kiełbasy wiejskiej z Wadowic Dobrowolscy
- 500 g Szynki z Wadowic Dobrowolscy
- 6 papryk
- 6 cukinii średniej wielkości
- 3 duże cebule
- 3 ząbki czosnku
- 2 papryczki chili
- 6 dużych pomidorów
- 3 łyżki suszonego majeranku
- 3 liście laurowe
- 4 ziarenka ziela angielskiego
- 4 łyżki sosu sojowego
- pieprz i sól

Sposób przygotowania:

Pomidory obieramy ze skórki i kroimy w drobną kostkę. Cukinie obieramy ze skórki (jeżeli cukinie są bardzo dojrzałe i mają duże pestki, to dodatkowo usuwamy gniazdo nasienne) i kroimy w grubszą kostkę. Podobnie (z wyjątkiem obierania ze skórki) postępujemy z paprykami. Cebulę przekrawamy na pół i kroimy w piórka, kiełbasę na plasterki, a szynkę w grubszą kostkę. Chili siekamy bardzo drobno, podobnie czosnek, który dodatkowo przed posiekaniem miażdżymy. Warzywa i wędliny przekładamy do osobnych misek.
Do dużego garnka wlewamy olej, rozgrzewamy go, wrzucamy czosnek oraz chili i chwilę podsmażamy (przez maks. 2 minuty) ciągle mieszając. Następnie dodajemy cebulę, którą podsmażmy do zeszklenia. Dorzucamy kiełbasę i szynkę, podsmażamy przez około 10 minut, co jakiś czas mieszając. Dodajemy pomidory, paprykę oraz przyprawy (majeranek, sos sojowy, liście laurowe, ziele angielskie, sól i pieprz). Minimalizujemy płomień, przykrywamy garnek pokrywką i dusimy przez ok. 40 minut, co chwilę mieszając. Dodajemy cukinię i tym razem dusimy przez ok. 15 minut. Na koniec ściągamy pokrywkę i gotujemy na minimalnym ogniu przez ok. 5-10 minut, aby zredukować płyny.

Gotowe - można podawać na stół. Smacznego!

ARCHEOLOGIA

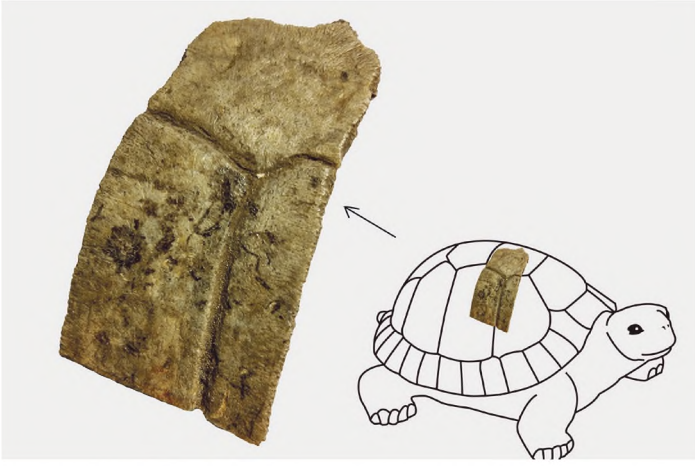

NA PRADZIEJOWYM STOLE. CZY NASI PRZODKOWIE JADALI ZUPĘ ŻÓŁWIOWĄ?

Żółw błotny to jedyny gatunek żółwia, który naturalnie żyje w Polsce. Dawniej spotykany był na całym terytorium naszego kraju, obecnie zagrożony jest wyginięciem. Naturalnie występuje m.in. w Tenczyńskim Parku Krajobrazowym, jednak najpewniejszym miejscem, w którym można podziwiać tego gada jest Ogród Zoologiczny w Krakowie, tym bardziej, że w środowisku naturalnym obowiązuje zakaz jego fotografowania, filmowania, a nawet obserwacji, która mogłaby powodować jego niepokojenie i płoszenie.

Badania wykopaliskowe dostarczają licznych zabytków ruchomych, są to przede wszystkim naczynia ceramiczne oraz ozdoby i narzędzia metalowe. Niejednokrotnie zbiór zabytków jest wzbogacony przez liczny materiał kostny pozyskany z obiektów. Archeozoolodzy potrafią z niego wydobyć wiedzę na temat gatunków zwierząt zarówno hodowanych jak i tych upolowanych przez daną społeczność. Szczątki świń, bydła czy owcy/kozy, a nawet konia i psa stanowią najliczniejszą i najczęściej spotykaną grupę kości zwierzęcych. Zwykle niewielki zbiór stanowią kości zwierząt dziko żyjących takich jak: jelenie, dziki, ptactwo czy ryby. Sporadycznie tylko zostają określone szczątki żółwia. Co prawda z terenów Polski znanych jest ponad sześćdziesiąt stanowisk, na których zidentyfikowano kości bądź skorupę tego gada – stanowi to jednak niewielki ułamek procenta zwierząt jakie były wykorzystywane przez człowieka w pradziejach.

Najstarsze znaleziska szczątków żółwich z terenów Polski datowane są na mezolit (ok. 8000-4800 r. p.n.e.). Jednak liczniej zarejestrowane zostały na stanowiskach neolitycznych m.in. na osadzie kultury badeńskiej w Krakowie Zesławicach (ok. 3400-2800). Znane są również ze stanowisk datowanych na epokę brązu i żelaza, okresu wpływów rzymskich oraz wczesnego średniowiecza. Na ten ostatni czas datowane jest znalezisko z osady w Mogile (rejon szpitala Żeromskiego). Prezentowany dzisiaj na ilustracji fragment skorupy żółwia błotnego pochodzi z Krakowa Cła. Został wydobyty z wypełniska jamy osadowej kultury lendzielskiej, której ludność zamieszkiwała te tereny pomiędzy 4500 a 3800 rokiem przed Chrystusem.

Kontekst archeologiczny znalezisk sugeruje, iż żółw błotny wśród społeczności prahistorycznych i historycznych mógł spełniać trzy funkcje. Po pierwsze mógł być rezerwuarem pożywienia (szczególnie w czasach jego niedoboru), po drugie mógł odgrywać pewną rolę w kulturze symbolicznej, i po trzecie mógł być zwierzęciem hodowanym dla rozrywki. Już w pradziejach zorientowano się, że rogowe tarczki, z których zbudowany jest pancerz, są za małe i za cienkie by poddawać je obróbce. Znany jest jednak przykład z Meklemburgii, ze stanowiska neolitycznego, na którym znaleziono tarczkę żółwia błotnego z przewierconym otworem, co sugeruje jego ozdobną funkcję.

Te kilkadziesiąt miejsc w Polsce ze szczątkami żółwia dowodzą jego wykorzystywania w wyżej wspomnianych celach. Z badań etnograficznych dodatkowo wynika, że z plastronów żółwich (płaska, brzuszna część pancerza) były robione szufelki do zboża i mąki, natomiast karapaks (twarda, grzbietowa powłoka) służył jako tzw. miseczki proszalne, które przygotowywane były przez żebraków na odpusty w przedwojennej Polsce, lub jako skarbonki czy też popielniczki. Inne zastosowania znane są z różnych przekazów historycznych, które przytaczają przepisy z żółwia jako panaceum na różne dolegliwości. I tak np. krew żółwia miała służyć jako odtrutka na jad żmij i ropuch, na porost włosów, a zmieszana z mlekiem i zapuszczona do ucha miała chronić przed jego zapaleniem.

Zapewne nigdy nie uda się jednoznacznie stwierdzić do czego tak naprawdę potrzebny był człowiekowi w pradziejach żółw, i czy mógł być wykorzystywany jako potrawa np. w formie zupy.

Irena Wójcik
Ryc. Małgorzata Byrska-Fudali

Z KRONIKI POLICYJNEJ

Pijany kierowca uciekał przed patrolem straży miejskiej

Ponad półtora promila alkoholu w wydychanym powietrzu miał kierujący citroenem, który wczoraj przed 23 urządził sobie rajd ulicami Nowej Huty. Został ujęty przez strażników miejskich i przekazany policji. Było przed 23, gdy strażnicy jadący radiowozem zauważyli citroena nadjeżdżającego z naprzeciwka. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że jechali ulicą jednokierunkową, a w związku z tym citroen poruszał się pod prąd. Gdy kierowca dostrzegł radiowóz, przyspieszył i przejeżdżając obok przerysował lusterkiem bocznym drzwi radiowozu. Nie zatrzymał się, tylko dodał gazu i popędził w stronę ronda Czyżyńskiego. W związku z realnym zagrożeniem zdrowia i życia innych kierujących, patrol natychmiast zawrócił i używając sygnałów pojazdu uprzywilejowanego ruszył za nim. Citroen przyspieszył jeszcze bardziej i zbliżając się do skrzyżowania al. Jana Pawła II z ul. Tomickiego nie zatrzymał się przed przejściem dla pieszych, mimo, iż miał czerwone światło, a na zielonym wchodzili piesi. Ci widząc pędzącego citroena uciekali w popłochu na chodnik. Na szczęście nic im się nie stało. Citroen pędził dalej. W rejonie bloku przy Tomickiego gwałtownie skręcił w ślepą ulicę i zatrzymał się na parkingu przed jednym z bloków. Strażnicy wjechali za nim, zatrzymali radiowóz i już po chwili byli przy samochodzie. Polecili kierującemu, aby wyłączył silnik i oddał kluczyki. Ten nie słuchał i kurczowo trzymał się kierownicy odmawiając opuszczenia auta. Strażnicy musieli użyć siły fizycznej, by wyciągnąć go na zewnątrz. Mężczyzna przyznał się, że dwie godziny wcześniej wypił trzy mocne piwa, po czym wsiadł za kółko. Przybyli na miejsce policjanci przeprowadzili badanie alkomatem. Jego wynik to ponad półtora promila. Kierowcy citroena grożą teraz poważne konsekwencje.

Pomoc w potrzebie

Każdego dnia dyżurni straży miejskiej otrzymują od mieszkańców dziesiątki najróżniejszych historii pisanych przez życie. Wśród nich często pojawiają się prośby o jak najszybszą pomoc dla osób znajdujących się w sytuacji zagrożenia zdrowia lub życia. Tak, pomaganie innym, to najważniejsza część naszej służby. A kiedy trudne sprawy kończą się happy endem, to zawsze pozostaje satysfakcja z dobrze wykonanej pracy. Dwa dni temu dyżurny przyjął zgłoszenie o treści: starszy mężczyzna stoi dłuższą chwilę przy skrzyżowaniu, jest oparty o metalową barierkę. Widać wyraźnie, że chciałby pójść dalej, ale nie udaje mu się ruszyć z miejsca. Gdy strażnicy przyjechali i podeszli do mężczyzny, to zorientowali się, że nie o alkohol tu chodzi. Starszy pan z trudem wypowiadał kolejne słowa i nie potrafił powiedzieć czy coś mu dolega. Wezwano pogotowie ratunkowe. W trakcie oczekiwania na przyjazd karetki mężczyzna wyjął telefon i wskazał na ekranie numer do swojej żony. Po jego wykręceniu wszystko stało się jasne. Kobieta przekazała, że mąż choruje na cukrzycę i prawdopodobnie spadł mu poziom cukru. Jeden ze strażników pobiegł do pobliskiego sklepu i już po chwili wrócił ze słodkim napojem i paczką ciastek. Mężczyzna zjadł, wypił kilka łyków i z minuty na minutę jego stan zaczął się poprawiać. Przybyli ratownicy medyczni zbadali go i stwierdzili, że nie wymaga hospitalizacji. Po kilkunastu minutach pojawiła się żona starszego pana. Podziękowała strażnikom za pomoc i zabrała męża do domu. Ta historia pokazuje, by zbyt pochopnie nie oceniać powodów dziwnych zachowań osób, tylko jak najszybciej reagować. Jeśli nie potrafimy poradzić sobie sami, wezwijmy na pomoc służby. Numer bezpłatnego telefonu interwencyjnego do straży miejskiej to: 986.

> Ponad półtora promila alkoholu miał kierujący citroenem

Różne przewinienia kierowców

Ostatnio zanim zaczęło padać, słoneczna aura pozytywnie wpływała na wszystkich, bo interwencje przebiegały sprawnie i spokojnie. Jakie są przewinienia kierowców? Nieuprawniony wjazd w strefę ograniczonego ruchu, niestosowanie się do znaku B-36, postój w odległości mniejszej niż 10 m od skrzyżowania, postój w miejscu obowiązywania znaku D-18 z tabliczką „Wyłącznie dla autobusów". **(mp)**

NA STRAŻY MIASTA

- Pijany kierowca uciekał przed patrolem straży miejskiej. Ponad półtora promila alkoholu w wydychanym powietrzu miał kierujący citroenem, który przed 23 urządził sobie rajd ulicami Nowej Huty. Został ujęty przez strażników miejskich i przekazany policji. Było przed 23, gdy strażnicy jadący radiowozem zauważyli citroena nadjeżdżającego z naprzeciwka. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że jechali ulicą jednokierunkową, a w związku z tym citroen poruszał się pod prąd. Gdy kierowca dostrzegł radiowóz, przyspieszył i przejeżdżając obok przerysował lusterkiem bocznym drzwi radiowozu. Nie zatrzymał się, tylko dodał gazu i popędził w stronę ronda Czyżyńskiego. W związku z realnym zagrożeniem zdrowia i życia innych kierujących, patrol natychmiast zawrócił i używając sygnałów pojazdu uprzywilejowanego ruszył za nim. Citroen przyspieszył jeszcze bardziej i zbliżając się do skrzyżowania al. Jana Pawła II z ul. Tomickiego nie zatrzymał się przed przejściem dla pieszych, mimo, iż miał czerwone światło, a na zielonym wchodzili piesi. Ci widząc pędzącego citroena uciekali w popłochu na chodnik. Na szczęście nic im się nie stało. Citroen pędził dalej. W rejonie bloku przy Tomickiego gwałtownie skręcił w ślepą ulicę i zatrzymał się na parkingu przed jednym z bloków. Strażnicy wjechali za nim, zatrzymali radiowóz i już po chwili byli przy samochodzie. Polecili kierującemu, aby wyłączył silnik i oddał kluczyki. Ten nie słuchał i kurczowo trzymał się kierownicy odmawiając opuszczenia auta. Strażnicy musieli użyć siły fizycznej, by wyciągnąć go na zewnątrz. Mężczyzna przyznał się, że dwie godziny wcześniej wypił 3 mocne piwa, po czym wsiadł za kółko. Przybyli na miejsce policjanci przeprowadzili badanie alkomatem. Jego wynik to ponad półtora promila. Kierowcy citroena grożą teraz poważne konsekwencje.
- Każdego dnia dyżurni straży miejskiej otrzymują od mieszkańców dziesiątki najróżniejszych historii pisanych przez życie. Wśród nich często pojawiają się prośby o jak najszybszą pomoc dla osób znajdujących się w sytuacji zagrożenia zdrowia lub życia. Tak, pomaganie innym, to najważniejsza część służby. A kiedy trudne sprawy kończą się happy endem, to zawsze pozostaje satysfakcja z dobrze wykonanej pracy. Dwa dni temu dyżurny przyjął zgłoszenie z ulicy Bronowickiej o treści: starszy mężczyzna stoi dłuższą chwilę przy skrzyżowaniu z Rydla, jest oparty o metalową barierkę. Widać wyraźnie, że chciałby pójść dalej, ale nie udaje mu się ruszyć z miejsca. Gdy strażnicy przyjechali i podeszli do mężczyzny, to zorientowali się, że nie o alkohol tu chodzi. Starszy pan z trudem wypowiadał kolejne słowa i nie potrafił powiedzieć czy coś mu dolega. Wezwano pogotowie ratunkowe. W trakcie oczekiwania na przyjazd karetki mężczyzna wyjął telefon i wskazał na ekranie numer do swojej żony. Po jego wykręceniu wszystko stało się jasne. Kobieta przekazała, że mąż choruje na cukrzycę i prawdopodobnie spadł mu poziom cukru. Jeden ze strażników pobiegł do pobliskiego sklepu i już po chwili wrócił ze słodkim napojem i paczką ciastek. Mężczyzna zjadł, wypił kilka łyków i z minuty na minutę jego stan zaczął się poprawiać. Przybyli ratownicy medyczni zbadali go i stwierdzili, że nie wymaga hospitalizacji. Po kilkunastu minutach pojawiła się żona starszego pana. Podziękowała strażnikom za pomoc i zabrała męża do domu.

INFORMATOR NOWOHUCKI

SŁUŻBY MIEJSKIE I LOKALNE

- Pogotowie Ratunkowe: 999
- Toksykologia: 12 411 99-99
- Straż Pożarna: 998
- Policja: 997
- Policja Nowa Huta: os. Zgody (VIII KP) 12 61-52-910, os. Złotej Jesieni 11C (VII KP) 12 61-52-911, 12 615-33-19.
- Straż Miejska: 986
- Pogotowie gazowe: 992
- Pogotowie dźwigowe: 12 644-23-08
- Pogotowie c.o.: 12 644-38-46
- Wodociągi: 12 648-28-61
- Pogotowie ADREM (elektr., c.o., wod.-kan.-gaz): 12 644-19-69, 12 643-27-43.
- Pogotowie elektryczne dla os. Oświecenia: 12 647-05-65 w dni powszednie i 12 647-15-87 w dni świąteczne.
- Całodobowy telefon zaufania dla osób z problemem alkoholowym i ich rodzin: 12 411-60-44.

NOCNA I ŚWIĄTECZNA OPIEKA ZDROWOTNA

- Szpital Rydygiera, Kraków os. Złotej Jesieni 1: tel. 12 64-68-792.
- NZOZ OPC, Kraków os. Na Skarpie 66: tel. 12 357-52-48.

DYŻURY APTEK

- Apteka Gemini - godziny otwarcia 7-20 i w sobotę 8-16, os. Kazimierzowskie 30, 31-844 Kraków; tel. 571-601-679;
- Apteka DOZ, czynna całą dobę, os. Centrum A, bl. 3, tel. 800 110 110.

MEDYCYNA I ZDROWIE

- Gabinet kardiologiczny, lek. med. Krzysztof Ideć, os. Hutnicze 10/3. Rejestracja: 12 357-36-12
- Kompleksowe leczenie stomatologiczne: leczenie kanałowe, protetyka, implanty. Kraków, os. Słoneczne 11, lokal U 1., Tel. 12 644 89 01, kom. 664 395 417. Pon.–pt. 9.00–19.00. www.bjb.net.pl
- Pracownia USG – lek. med. B. Stępień – os. Handlowe 8, tel. 12 644-78-26 lub 696-047-450: badania jamy brzusznej, tarczycy. Czynna: poniedziałek 12.00–16.00 oraz środa i piątek 9.00–12.00.
- Naprawa protez zębowych, wzmacnianie metalem: tel. 608-205-981

USŁUGI RÓŻNE

- Telewizor, anteny: tel. 12-640-00-42, 609 586 881.
- Usługi szklarskie, oprawa obrazów, os. Jagiellońskie 19, Pawilon Handlowo-Usługowy koło kościoła ARKA (wejście z tyłu). Tel. 12 647-86-50, 504-552-197.
- Przechowalnia rowerów i opon (z możliwością przeglądu, całoroczna). Plac targowy PIAST, paw. 3. Tel. 647-13-88, kom. 0502-730-087.
- Salon fryzjerski „Dorota" (damski, męski, dzieci).Pl. Targowy „Piast", paw. 26, 27. Tel. 506-529-863.
- Zakład pieczątkarsko-grawerski, Adam Sroka, przeniesiony z os. Niepodległości do Borzęcina 797A. Tel. 14 68-46-756, e-mail: zaklad@odznaki.pl
- Rowery – sprzedaż, części, akcesoria, serwis, naprawy, komis, malowanie ram. FHU „Elmar", plac targowy PIAST, paw. 3, tel. 647-13-88, kom. 502-73-00-87.
- Montaż anten, naprawa telewizorów wszystkich typów u klienta, tel. 12 640-00-41, 609-586-881.
- Arkadom – najskuteczniejsze biuro nieruchomości. Stowarzyszeni w MSPON, 3 licencje państwowe. Os. Jagiellońskie 19, koło kościoła Arka, tel. 12 641-66-74; www.arkadom.pl.
- Fundacja Więcej Serca. Usługi księgowe – pełny zakres – ceny do uzgodnienia. Os. Złotej Jesieni 15B, lok. 2, tel. 503-602-661.
- Biuro turystyczne Cerro Torre Szkoła Górska. Wyjazdy polskie i zagraniczne, górskie wyprawy, pilotaż i przewodnictwo wycieczek, obozy i kursy wspinaczkowe, szkolenia, kursy pierwszej pomocy. Oferta dla grup, szkół, firm, klientów indywidualnych. Al. Pokoju 82, 501 568 948, www.szkolagorska-cerrotorre.pl
- Wyroby złote i srebrne. Naprawy. Grawerowanie. Skup złota i srebra. Upominki komunijne. Ceny producenta. Bieńczycki pl. Targowy 5, tel. 12 685-53-80.

USŁUGI MOTORYZACYJNE

- Firma Autokomputer, Janina Walasek. Badania techniczne pojazdów do 3,5 ton (przeglądy rejestracyjne): okresowe, zasilanych gazem, rejestrowanych po raz pierwszy za granicą, powypadkowych. Komputerowy system pomiaru i kontroli układów jezdnych samochodów osobowych i busów oraz ich regulacja. Komputerowy pomiar sprawności amortyzatorów. ul. Makuszyńskiego 9B, tel. 12 644-18-80, 12 684-19-00 (01, 02), pon.–pt. 8.00–18.00. www.stacja-autokomputer.pl E-mail: autokomputer@op.pl.
- Automyjnia i studio detailingu „Splasz". Mycie ręczne. Całodobowy parking. Ul. Fatimska 6, tel. 644-72-39.
- Złomowanie samochodów, wystawianie zaświadczeń, transport, tel. 12 681-01-41, 0605-100-845.

KWIACIARNIE

- Kwiaciarnia „KALINA", os. Centrum D1, czynna od pn. do pt. w godz. 8–19, w soboty 8–17, w niedziele 9–15. Zamówienia z dostawą do domu. Tel. 12 644-33-36.
- Kwiaciarnia „Cupido", Czynna: pon.–sob. 6.00–19.00, niedziela 9.00–16.00. Zamówienia na telefon. Dowóz w obrębie Krakowa. Wieńce, wiązanki okolicznościowe, bukiety. Pl. Targowy Bieńczyce 6, tel. 641-46-35.

NIEDZIELNE MSZE ŚWIĘTE

- Bazylika w Mogile: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 14.00, 16.30, 18.00.
- Kościół św. Bartłomieja: 10.00, 11.30.
- Szklane Domy: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 17.00, 19.00, 20.30.
- Arka Pana: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00, 17.30, 19.00.
- Czyżyny: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 13.00, 18.00.
- Dywizjonu 303: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 13.00, 16.00, 18.00, 19.15.
- Mistrzejowice: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 13.00, 17.00, 19.00.
- Kalinowe: 7.00, 9.00, 11.00, 13.00, 18.00.
- Wzgórza Krzesławickie: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00, 19.00.
- Boh. Września: 6.00, 7.30, 9.00, 10.30, 12.00, 13.30, 16.30, 18.00, 19.30.
- ul. Bulwarowa: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 13.00, 18.00, 20.00.
- Teatralne: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 18.00, 19.30.
- Krzesławice: sobota 17.00, niedziela 9.30.
- Pleszów: 7.30, 11.30.
- Kantorowice: 9.00, 11.00, 19.00, od X do IV – 18.00.
- Ruszcza: 7.00, 9.00, 11.00, 16.00.
- Górka Kościelnicka: 7.00, 12.00.
- Kościelniki: 10.30, 18.30.
- Wolica: 9.00, 18.00.
- Lubocza: 8.00, 10.30, 17.00.

OGŁOSZENIA DROBNE

ANTEN montaż, naprawa telewizorów u klienta. Tel. (12) 640-00-42, 609-586-881.
RTV – telewizory – anteny – serwis profesjonalny od 1985 Tel. 609-719-072.
TAPICER. 784-906-675.

REKLAMA

OTWARTE W KAŻDĄ NIEDZIELĘ

ZAPRASZAMY NA ZAKUPY HURT, DETAL HALA I, HALA II

UL. KRZYWDA 1, 30-710 KRAKÓW

Do wynajęcia lokale handlowe – tel. 602-15-30-88, 12 307-11-20

WWW.PUK.KRAKOW.PL

DYŻUR CAŁODOBOWY
RÓWNIEŻ W NIEDZIELE I ŚWIĘTA
tel. 12/411-45-02, 12/411-45-04

„Umiera się nie dlatego aby przestać żyć, lecz po to by żyć inaczej"
Paulo Coelho

ZAKŁADY POGRZEBOWE
Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o.o.
- ul. Rakowicka 35a, tel. 12/411-47-76, sob. 8.00-14.00
- ul. Reduty 1, tel. 12/411-35-26
- cm. Grębałów, tel. 12/645-31-61
- cm. Podgórze, tel. 12/656-55-11

Wszystkie punkty czynne od pon. do pt. od 7.30 do 15.30
KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBÓW
BEZGOTÓWKOWE ROZLICZANIE POGRZEBÓW

CORDIA B. KWIECIŃSKA
os. Na Skarpie 24
www.cordia.com.pl
os. Urocze 5
12 644-87-75, 512-179-466
KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
TANIO – CAŁODOBOWO

Naszemu Koledze

Kamilowi Bartosikowi

wyrazy serdecznego współczucia
z powodu śmierci Mamy

składają

Radni Dzielnicy XVI Bieńczyce

KRZYŻÓWKA #9

POZIOMO: 6. miasto na zachód od Krakowa, 9. błotnista kałuża, 10. chroni garnek przed korozją, 12. stolica Senegalu, 14. łotewski port, 15. płatność za okazaniem, 18. stolica Somalii, 19. brytyjskie wyspy u wybrzeży Argentyny, 20. malarz starej Warszawy, 22. głupie, niepotrzebne gadanie, 25. wał ziemny, 29. cukrowe lub ćwikłowe, 30. niemiecka wyspa na Bałtyku, 31. pszenny placek weselny, 32. francuski arystokrata, 33. przesadne pochwały.

PIONOWO: 1. drzewo z białą korą, 2. określony sposób postępowania, 3. jeden ze zmysłów, 4. drzewo iglaste, 5. dzieli sąsiadów, 7. elewacja budynku, 8. najdłuższy lewy dopływ Wisły, 11. gady z mezozoiku, 13. mieszkanka akademika, 16. figiel, 17. ozdoba ucha, 21. historyczna nazwa Anglii, 23. Chuck, aktor i bohater bohaterów wielu dowcipów, 24. miasto nad Sawą, 26. nieprofesjonalista, 27. tężyzna, 28. najsłynniejszy z faraonów, 29. łęczycki diabeł.

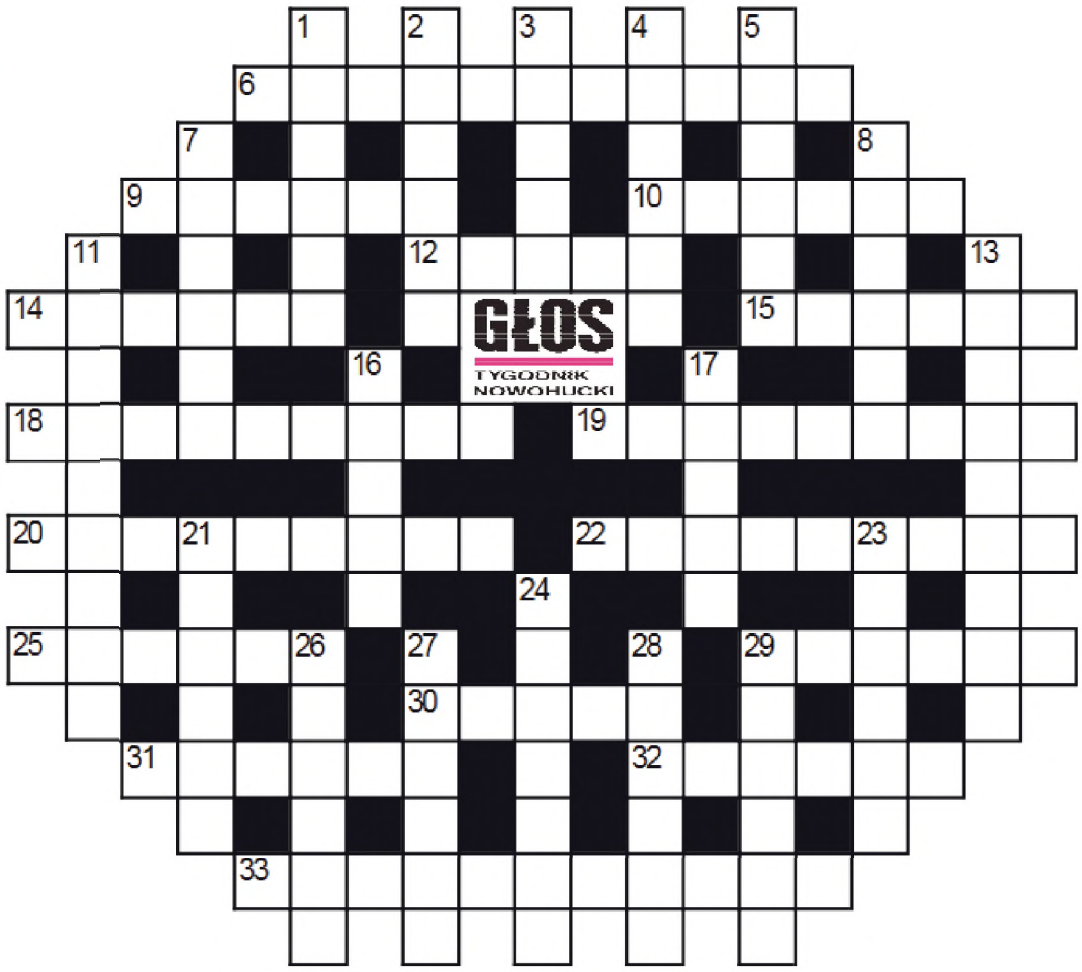

Rozwiązanie krzyżówki nr 7:

POZIOMO: 5. partytura, 8. chałat, 9. nestor, 12. sopran, 13. klaser, 14. stres, 15. strych, 17. rozłam, 19. Ajaccio, 20. reaktor, 23. Owsiak, 25. witraż, 27. rebus, 28. skuter, 30. bielik, 31. Osetia, 32. wołacz, 33. leukocyty.

PIONOWO: 1. kapłon, 2. statysta, 3. stangret, 4. prusak, 6. charty, 7. rogacz, 10. Dostojewski, 11. megalomania, 16. cucha, 18. okapi, 21. ziemianka, 22. Kruszwica, 24. Irtysz, 26. trencz, 29. ratler, 30. Bałuty.

PRAWNIK RADZI

Oznakowanie miejsca parkowania w strefie

Mam 88 lat i legitymację inwalidzką. W 2008 roku otrzymałem kartę inwalidzką, wydawaną przez prezydenta miasta, na stałe zezwalającą parkować w miejscach wyznaczonych. Kilka lat temu ukazało się zarządzenie, że opłatę za parkowanie można pobrać tam, gdzie jest miejsce oznaczone. W 2022 r. zatrzymałem się przed sklepem na ul. Piotrkowskiej, gdzie nie było żadnych wydzielonych stref. Po kilku dniach otrzymałem z Zarządu Dróg i Transportu mandat na 200 zł za nieopłacenie postoju. Mój samochód jest oznakowany znaczkami inwalidzkimi, a na podszybiu leżała karta parkingowa dla osób niepełnosprawnych wydawana na stałe. Czy można mnie było ukarać w sytuacji, gdy na ulicy nie było żadnych oznakowań?

Jeśli nie było żadnych oznaczeń, to opłata była nienależna. W uchwale 7 sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 9 października 2017 r. (sygn. II GPS 2/17) podkreślono, iż „opłatę za postój pojazdów samochodowych na drogach publicznych w strefie płatnego parkowania pobiera się od korzystającego z drogi publicznej wyłącznie za postój w odpowiednio wyznaczonym do tego miejscu", przy czym „miejsca płatnego postoju wyznaczone w strefie płatnego parkowania to, co do zasady, miejsca podwójnie oznakowane: znakami pionowymi D-18 i znakami poziomymi typu P-18. Niemniej jednak to znaki pionowe informują o sposobie korzystania z drogi i dlatego tym znakom, co trzeba podkreślić, należałoby przypisać rolę decydującą w wyznaczeniu miejsca płatnego postoju. Uzasadniałoby to stwierdzenie, że miejsca postoju oznakowane w strefie płatnego parkowania wyłącznie znakiem poziomym nie spełniają wymagania miejsca wyznaczonego w rozumieniu art. 13b ust. 1 ustawy «O drogach publicznych»". Z powyższej uchwały wynika, że miejsca parkingowe w strefie parkowania powinny być oznaczone najlepiej znakami i pionowymi, i poziomymi, ale przede wszystkim zawsze pionowymi (na pewno nie wyłącznie poziomymi). To, czy brak oznaczenia poziomego skutkuje nielegalnością pobierania opłaty, jest nadal sporne. Przykładowo, w wyroku z 29 maja 2020 r. (sygn. akt I GSK 1655/19) NSA orzekł, iż „miejsca postojowe muszą być w terenie tej strefy dodatkowo wyznaczone przez stosowanie podwójnego oznakowania, tj. zarówno znaków pionowych, jak i poziomych, względnie znaku pionowego i konstrukcyjnego wydzielenia stanowiska. Nie jest wystarczające oznaczenie miejsca postojowego wyłącznie znakiem pionowym albo poziomym, gdyż w takim przypadku istnieje podstawa do podważania legalności poboru opłaty za postój pojazdów w tym miejscu". Z kolei np. w wyroku z dnia 17 listopada 2021 r. (sygn. I SA/Lu 526/21) Wojewódzki Sąd Administracyjny w Lublinie uznał, że „miejsce postoju oznakowane w strefie płatnego parkowania wyłącznie znakami pionowymi, bez znaków poziomych - linii, spełnia wymagania miejsca wyznaczonego w rozumieniu art. 13b ust. 1 ustawy «O drogach publicznych»". **(sp)**

NOWOHUCKA KRONIKA FILMOWA

Artysta-prawnik i piękne konie

Bohaterem pierwszej części 779 odcinka Nowohuckiej Kroniki Filmowej będzie artysta malarz i prawnik w jednej osobie. Pasja do rysunku i malarstwa towarzyszy mu od dziecka. Jako dorosły człowiek równolegle rozwijał swoją prawniczą karierę zawodową i naukę rysunku. Pierwsze kroki zdobywał w pracowni Joanny Styryjskiej. Po kilku latach szlifowania swojej pasji rozpoczął studia na Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Inspirują go twórcy z przełomu XIX i XX wieku. „Vincent Van Gogh to ta postać, której twórczość i praca z materiałem miała ogromny wpływ na kształtowanie mojej wrażliwości plastycznej" - tak o sobie opowiada Piotr, który pracownię artystyczną, jak i swoje miejsce odnalazł w sercu Nowej Huty.

W drugiej części Kroniki przyjrzymy się Cavaliadzie w czyżyńskiej Tauron Arenie. Będzie na niej można zobaczyć cztery różne konkurencje jeździeckie, trzy skokowe konkursy specjalne oraz pokazy. Zawodnicy zjechali aż z 17 państw, co świadczy o tym, że jest to impreza wysokiej rangi. Zawody w Krakowie nigdy nie miały tak silnej obsady jak w tym roku, ostatecznie w programie znalazło się 80 zawodników na blisko 190 koniach.

Do oglądania 779 odcinka Nowohuckiej Kroniki Filmowej zapraszamy od 1 marca do Kina Sfinks oraz na antenę TVP Kraków.

NASZE MIASTO. FELIETON RYSZARDA TERLECKIEGO

WOJEWODA PREZYDENTEM

Wybory coraz bliżej, kandydatów coraz więcej, kampania jeszcze niemrawa, ale już rusza. W Krakowie wybieramy ośmiu radnych Sejmiku Małopolskiego oraz 43 radnych Rady Miasta. Największe zainteresowanie wywołuje oczywiście wybór najważniejszy: prezydenta miasta. Tym razem brakuje „wiecznego" kandydata, Jacka Majchrowskiego, prezydenta przez pięć kadencji, początkowo wzbudzającego wielkie kontrowersje i spory, a następnie wybieranego przez krakowian, można tak powiedzieć, raczej z przyzwyczajenia. Teraz walka zapowiada się wyjątkowo zacięta, chociaż większość kandydatów jest mało znana i nie ma żadnych szans na zwycięstwo.

Czy o opuszczony przez Majchrowskiego fotel prezydenta walczyć będzie aż dwóch wiceprezydentów? Swój start zapowiedział Andrzej Kulig, prawnik, od 2015 roku zastępca Majchrowskiego. W wyborach podobno ma ochotę wziąć udział również wiceprezydent Jerzy Muzyk, też prawnik, z nieco mniejszym stażem magistrackim, bo na wiceprezydenta wyznaczony w 2018 roku. Po przeszło dwudziestu latach prezydentury Majchrowskiego, Kraków chyba zasługuje na coś więcej niż tylko kontynuację w wykonaniu jego urzędników.

Wśród kandydatów jest Łukasz Gibała, niegdyś poseł Platformy i partii Palikota, który próbował bezskutecznie kandydować do senatu oraz dwukrotnie na prezydenta Krakowa. Obecnie jest radnym miejskim i podobno po raz trzeci wybiera się walczyć o prezydenturę. Można byłoby powiedzieć, że do trzech razy sztuka, gdyby nie fakt, że jego nieustanne zabiegi o wybór, mieszkańcom Krakowa znudziły się już dawno.

Lista kandydatów popieranych przez obecny obóz władzy jest jednak znacznie dłuższa. Jest na niej poseł Aleksander Miszalski, wcześniej radny miejski, dziś przewodniczący Platformy. Czy może liczyć na coś więcej niż najtwardszy elektorat własnej partii? Wydaje się, że ambicje związane z tą kandydaturą kończą się na poziomie drugiej tury. No cóż, to i tak sporo.

Jest jednak jeszcze kandydat z koalicyjnej przystawki, Rafał Komarewicz, w przeszłości także miejski radny, dziś poseł, reprezentujący partię Hołowni. W jego wypadku najciekawsze jest pytanie czy PSL, druga połowa Trzeciej Drogi, też wystawi kandydata. Mielibyśmy wówczas komplet kandydatów koalicji 13 grudnia ubiegających się o władzę w Krakowie. A gdzie lewica, także – chociaż chwilami krnąbrny – koalicjant Tuska? Są podobno jeszcze inni kandydaci, np. z Konfederacji czy z prywatnych komitetów. Trudno jednak traktować ich poważnie.

Wydaje się oczywiste, że w tym gronie, od lat po raz pierwszy bez Majchrowskiego, największe szanse ma były wojewoda Łukasz Kmita. Urodzony w 1985 roku, a więc jak na polityka jeszcze młody, dobrze wykształcony, sprawdził się jako wojewoda w najtrudniejszym okresie: najpierw podczas ataku pandemii, a potem fali uchodźców z Ukrainy. W ostatnich wyborach kandydował do Sejmu i zdobył ponad 26 tys. głosów, a w ciągu zaledwie czterech miesięcy pokazał się jako poseł pracowity i kompetentny. Wprawdzie urodził się w Olkuszu (ale Majchrowski w Sosnowcu, a np. Komarewicz w Ełku) to w czasie wojewodowania Kraków poznał na wylot, o czym zresztą świadczą jego wypowiedzi i konferencje prasowe. A warto przypomnieć, że Majchrowski, zanim przez 22 lata był prezydentem, też wcześniej urzędował jako krakowski wojewoda.

SPRAWY DUŻE I MAŁE. FELIETON SŁAWOMIRA PIETRZYKA

KRAKÓW PO MAJCHROWSKIM

Rozpoczęła się kampania przed wyborami do władz samorządowych. W Krakowie będziemy wybierali prezydenta, Radę Miasta oraz Sejmik Wojewódzki. Najciekawsza jest sytuacja w tym pierwszym przypadku. Po ponad 21 latach sprawowania władzy w Krakowie, czyli pięciu kadencjach, obecny prezydent Jacek Majchrowski zadecydował, że nie będzie już kontynuował swojej misji.

Trudno mu się dziwić biorąc pod uwagę wiek i tzw. „zmęczenie materiału". Ja sądzę, że skala jego dokonań w naszym mieście jest tak duża, że pozostawia po sobie trwały ślad. Wystarczy spojrzeć na duże inwestycje takie jak: hala widowiskowa w Czyżynach, ICE, czyli kompleks widowisko- konferencyjny przy Rondzie Grunwaldzkim, a nawet lata oczekiwane Krakowskie Centrum Muzyki w Cichym Kąciku, które będzie wkrótce oddane do użytku. Kraków zmienił się diametralnie pod względem komunikacyjnym zyskując nowoczesne arterie drogowe i tramwajowe. Do niewątpliwych sukcesów należy także racjonalnie prowadzona gospodarka komunalna. Począwszy od początku swojej kadencji w 2002 roku, gdy to Majchrowski powstrzymał zaawansowane działania poprzedników zmierzające do sprzedaży firm będących własnością miasta w ręce prywatnych i zagranicznych przedsiębiorców.

W Krakowie została uporządkowana i stoi na wysokim poziomie gospodarka odpadami o czym piszemy w dzisiejszym numerze Głosu. Wodociągi Krakowskie zapewniają jedną z najlepszych wód w kranach na świecie i prowadzą znakomitą politykę inwestycyjną zapewniającą dostawę wody i odprowadzenie ścieków prawie dla wszystkich mieszkańców miasta. Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej m.in. dzięki funduszom unijnym prawie wyeliminowało małe kotłownie zapewniając dostawy ze swojej sieci. To znacznie oczyściło powietrze poprzez likwidację niskiej emisji. Ponadto stworzono nowoczesną bazę dla dostaw ciepłej wody użytkowej zapewniając bezpieczeństwo krakowianom uwolnionym od piecyków gazowych, o czym też piszemy w tym numerze „„Głosu". Zresztą to nie koniec mądrej polityki firmy komunalnej MPEC, która przygotowuje się do stworzenia własnych źródeł energii w formie OZE.

Znakomitym posunięciem prezydenta było utworzenie Holdingu Komunalnego, który jednocząc firmy komunalne zapewnił optymalne wykorzystanie dochodów firm wchodzących w jego skład. . Ponadto to Krakowski Holding Komunalny był inwestorem ekologicznej spalarni, która domknęła system gospodarki odpadami w Krakowie.

Mógłbym długo wymieniać osiągnięcia prof. Jacka Majchrowskiego jako prezydenta Krakowa i zapewne przyjdzie czas, aby spokojnie podsumować jego dzieło wykonane dla Grodu Kraka. Chociaż mam obawy, bo wśród kandydatów na jego następcę są też tacy, którzy widzą tylko nieliczne błędy i niedoskonałości w sprawowaniu władz jako najważniejsze. Mam nadzieję, że to jest tylko gra polityczna obliczona na pozyskanie poparcia tzw. malkontentów zawsze widzących wszystko w czarnych barwach. Natomiast każdy obiektywny obserwator minionych lat zdaje sobie sprawę, jak Kraków zmienił się na korzyść dzięki mądremu sprawowaniu władzy przez prof. Jacka Majchrowskiego.

ZAPISKI JAKUBA KLENIA

A MOŻE NA MIĘTUSA?

Z końcem lutego zakończył się okres ochronny dla miętusa. Teraz każdy, kto ma już wniesione stosowne opłaty może wybrać się, by zapolować na tę jedyną rybę dorszowatą naszych słodkowodnych akwenów. A w małopolskich wodach miętusa szukałbym gdzieś w Dunajcu. Najlepiej oczywiście po zmierzchu. Na razie jest jeszcze stosunkowo chłodno, więc miętus może żerować.
Wygląd miętusa jest na tyle charakterystyczny, że trudno tę rybę pomylić z jakimkolwiek innym gatunkiem. Jego ciało jest wyraźnie wydłużone i walcowate, spłaszczenie boczne zauważalne jest tylko w części ogonowej. Ubarwienie jest zmienne – grzbiet wyraźnie ciemny, od zielonego po niemal czarny, brzuch żółtawy. U osobników jaśniejszych wyraźnie widoczny marmurkowaty wzorek. Cechą charakterystyczną miętusa jest pojedynczy wąs tuż pod bardzo dużym i szerokim otworem gębowym. Oczy niewielkie, płetwy brzuszne przesunięte pod okrywy skrzelowe, w charakterystyczny sposób rozdzielone. W naszych wodach miętusy dorastają do 60 centymetrów długości, osiągając wagę około 2 kilogramów. Rekord polski to ryba ważąca trochę ponad 3,8 kilograma.
Miętus jest rybą wędrowną – na tarło udaje się w górę rzek do miejsc o piaszczystym dnie. Wtedy właśnie najłatwiej go znaleźć. Poza okresem tarła ryba przebywa głównie w zagłębieniach przy dnie i nie przemieszcza się zbyt intensywnie. W jeziorach najlepsze efekty da wtedy połów miętusa z łodzi, natomiast w rzekach można próbować z brzegu, o ile daje to nadzieję na umieszczenie przynęty w głębokim miejscu. Miętus żyje zazwyczaj blisko dna, szukając schronienia i ochrony przed dziennym światłem. Wybiera różne kryjówki, takie jak zatopione kłody, zarośla lub skalne zakamarki. W takich miejscach czeka na swoją zdobycz, gotowy do skoku i chwycenia ofiary.
Młode miętusy żywią się głównie skorupiakami oraz różnymi rodzajami robaków i larwami owadów. Te drobne stworzenia stanowią podstawę ich diety, dostarczając im niezbędnych składników odżywczych w początkowych fazach rozwoju. Natomiast dorosłe osobniki miętusa są znane z gustowania w bardziej mięsistych przysmakach. Dorosłe miętusy są typowymi drapieżnikami i polują na różnorodne gatunki, w tym inne ryby, raki i żaby.
Wśród wędkarzy można spotkać się z dyskusją, czy zanęcać miętusy w trakcie wędkowania. Co prawda, można spotkać się z różnymi rekomendacjami dotyczącymi zanęcania tej ryby, jednak na większą skalę żadna z zalecanych zanęt nie zwiększa istotnie szans na sukces. Po prostu miętusa trzeba aktywnie poszukiwać w wodzie, a nie liczyć na to, że uda się go przyciągnąć.
Miętusy najczęściej łowione są metodę gruntową, a jako przynęty stosowane bywają rosówki, dendrobeny lub fragmenty ryb.

ZA KIEROWNICĄ. FELIETON WOJCIECHA MACHNICKIEGO

OPONY NA MIARĘ

Zanim fabryki odzieżowe i obuwnicze przeniosły się z Europy do Azji południowo-wschodniej większość krawców i większość szewców robiła odzież czy obuwie na miarę, dla konkretnego klienta. I tak było przez wieki. Fabryczna odzież czy obuwie to „wynalazek" XX wieku. Mało kto wie, że jednym z pierwszych przedsiębiorców, którzy docenili zręczne paluszki chińskich, pakistańskich i hinduskich dzieci był Czech Tomasz Bata, który pospołu ze swym bratem Antoninem i siostrą Anną założył firmę obuwniczą u schyłku XIX wieku. Na początku pracowało w niej trzech czeskich szewców. Ale już w latach I wojny światowej zakładu BATA produkowały 10000 par obuwia dziennie dla cesarsko-królewskiej armii austriackiej. Po wojnie Bata doskonale wiedział, co zrobić ze zgromadzonym kapitałem - zainwestował w produkcję samolotów (sam zresztą zginął w wypadku lotniczym), a także w produkcję tak specyficznego „obuwia", jakim są opony samochodowe. Warto wiedzieć, że pierwsze dwie litery w nazwie firmy BARUM pochodzą właśnie od nazwiska Bata. Buty produkowały fabryki tam, gdzie była tania siła robocza - w kraju zwanym Czechosłowacją właśnie Słowacy, ale także fabryki w Pakistanie, Indiach czy Brazylii. W Polsce do imperium BATA należała fabryka w Chełmku koło Oświęcimia, a na Opolszczyźnie (wtedy niemieckiej) fabryka Otmęt w Krapkowicach.
Dzisiaj każdy kogo na to stać szyje buty czy odzież na indywidualne zamówienie. Pozostali odziewają się w tzw. chińszczyznę masowo eksportowaną na cały świat przez Państwo Środka. Natomiast w przypadku opon następuje wycofanie się z masowej, uśrednionej produkcji na rzecz opon „szytych na miarę" - przypomina WOJTEK CAPAŁA z serwisu oponiarskiego w Nowej Hucie przy ul. Kocmyrzowskiej. To już nie tylko inny skład mieszanki opon przeznaczonych na lato, a inny do tych eksploatowanych w okresie niskich temperatur otoczenia. Inaczej projektuje się i wykonuje opony do samochodów z napędem na wszystkie koła, zaś inaczej opony do aut z napędem na jedną oś. I nie jest przy tym obojętne, czy napędzana jest oś przednia, jak w większości obecnie wytwarzanych samochodów, czy też oś tylna, którym to napędem mogą się pochwalić takie auta, jak „polonez" czy „mercedes".
Wojtek Capała zauważa przy tym, że na pierwszym miejscu stawiane jest obecnie bezpieczeństwo jazdy samochodem. Dlatego ilość poduszek powietrznych montowanych w aucie sięga niekiedy 10 sztuk. Ale podobnie jest z oponami. Dawniej wiadomo było, że po śniegu, czy po lodzie jeździ się zazwyczaj z niewielkimi prędkościami, a dzisiaj wiele renomowanych firm oponiarskich zezwala, by na ich oponach podróżować zimą z prędkościami sięgającymi 250 i więcej kilometrów na godzinę. I to podróżować bezpiecznie. Oczywiście można to w zgodzie z przepisami czynić na autostradach w Republice Federalnej Niemiec, bo tam nie ma ograniczeń prędkości, ale choć w Europie obowiązują ograniczenia prędkości autostradowej zwykle do 130 km/godz. to przecież w Polsce można jeszcze szybciej. Oczywiście warunkiem pomykania po drodze z większymi prędkościami jest odpowiednie „obuwie" samochodu. Jakie do konkretnego modelu? Na pewno doradzi Wojtek Capała. A jak ktoś hołduje powiedzeniu „rada w radę uradzili, że nie da rady" to niech kupuje przez internet, bo potem i tak musi pojawić się w serwisie oponiarskim, by te opony profesjonalnie założyć na felgi i odpowiednio wyrównoważyć. Mimo rozwoju handlu internetowego nadal bowiem obowiązuje stara kupiecka zasada - „widziały gały, co brały".

KOBIETA EMISARIUSZKĄ PIĘKNA

Klub Aneks Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta, os. Łuczanowice ul. A. Mycielskiego 11 zaprasza w piątek 1 marca o godz. 18.00 na spotkanie z okazji Dnia Kobiet, czyli wyjątkowy wieczór z atrakcjami organizowany dla Pań. Wśród poruszanych tematów znajdą się mity i fakty kosmetyczne, takie jak: dlaczego ważny jest demakijaż, jaki jest wpływ zdrowego odżywiania na cerę, dlaczego ochrona UV to podstawa pielęgnacji oraz jak wykonać domową pielęgnację krok po kroku. Prowadzenie: Marta Morawiec – mgr kosmetologii, wykładowczyni akademicka, specjalistka peelingów medycznych i laseroterapii oraz holistycznego podejścia do klienta. Wstęp wolny.

REKLAMA

ZAPRASZAMY DO BARÓW MLECZNYCH NA SMACZNE I NIEDROGIE POTRAWY

- Bar „Bieńczyce", os. Kazimierzowskie 22, tel. 12 648 15 10
- Bar „Centralny", os. Centrum C1, tel. 12 644 14 95
- Bar „Szkolny", os. Na Skarpie 24, tel. 12 644 34 02
- Bar „Północny", os. Teatralne 11, tel 12 644 40 87

Bary zapewniają świeże i tanie dania tradycyjnej kuchni polskiej

Vident

STOMATOLOGIA PROTETYKA

lek. stom.
Andrzej Zimoch
tech. dent.
Marcin Słowiak

PEŁNY ZAKRES USŁUG
KORONY, MOSTY, PROTEZY, EKSPRESOWE NAPRAWY

os. Boh. Września 1
tel. 12 641 48 08
12 645 93 33

RM Prokocim
działający od ponad 30 lat

BIURA:
- os. Na Lotnisku 1, U 24, tel. 12-648-40-92
- ul. Okólna 4A, tel. 12. 655-01-42

email: zarzadca@prokocim.pl

ZAPRASZA WSPÓLNOTY MIESZKANIOWE

do współpracy w zarządzaniu nieruchomościami

- Dysponujemy doświadczonym zespołem, którego członkowie posiadają licencje państwowe - ich kompetencje są rękojmią profesjonalnej i rzetelnej dbałości o wasz budynek
- Gwarantujemy jasne i przejrzyste rozliczenie kosztów
- Prowadzimy przygotowanie i realizację przedsięwzięcia budowy instalacji ciepłej wody użytkowej w budynkach Wspólnot Mieszkaniowych - alternatywnie do remontu przewodów kominowych.

BIURO OGŁOSZEŃ

tel. 12 643-44-33

E-mail:
sekretariat@glos-tn.krakow.pl

ZAPRASZAMY

REKLAMA

F.H.U. "ELMAR" s.c.
rowery
SPRZEDAŻ • SERWIS • KOMIS
CZĘŚCI I AKCESORIA ROWEROWE
31-625 Kraków, os. Piastów 60 A, paw. 3, Plac Targowy "PIAST"
tel. 12 647 13 88 www.elmar.interial.pl elmar@interial.pl
kom. 502 730 087 www.elmar-rowery.pl sklep@elmar-rowery.pl

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego
25 lat Samorządu Województwa Mazowieckiego
Instytucja współprowadzona przez Samorząd Województwa Mazowieckiego oraz Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego
nowohuckie centrum kultury
nck scena

SENTENCJA TYGODNIA:

Sukces jest sumą małych wysiłków, powtarzanych dzień po dniu.

Robert Collier

HOROSKOP

BARAN (21 III-20 IV). To będzie pracowity tydzień, ale możesz liczyć na pomoc kolegów i wsparcie rodziny. W załatwieniu spraw w urzędach też spotkasz się z przychylnością urzędników. Jednym słowem sprzyjająca Ci atmosfera.

BYK (21 IV-20 V). Zdecydowana poprawa zdrowia. Przedwiosenne słońce sprzyja spacerom, ociepla rodzinne powiązania. Takie warunki sprawiają, że poprawią się również Twoje dotychczasowe relacje z otoczeniem, odnowisz kontakty towarzyskie.

BLIŹNIĘTA (21 V-21 VI). Twoje ekstrawaganckie zachowanie nie wszystkim się podoba, a ponadto w zakładzie pracy nie szarżuj, koniecznie pamiętaj o zasadach bezpieczeństwa. Znasz powiedzenie, co nagle to pod diable?

RAK (22 VI-22 VII). Doskonale sobie radzisz z finansami i rozsądnie gospodarujesz zasobami, ale w najbliższym czasie chyba zrezygnujesz z twardych zasad. Czekają Cię zakupy prezentów, sprawisz radość bliskim.

LEW (23 VII-22 VIII). Wyraźna poprawa sytuacji finansowej sprawi, że pomyślisz o przyszłości w kontekście wspólnego działania w nowo zawiązanej spółce. Najbliższe dni upłyną w atmosferze gorących dyskusji.

PANNA (23 VIII-22 IX). Podczas towarzyskich spotkań będziesz grać pierwsze skrzypce. Okażesz się duszą towarzystwa, czego nawet ty sam się nie spodziewałeś. Będą to wspaniałe, niezapomniane chwile, na dłużej zachowane w pamięci.

WAGA (23 IX-22 X). Wspaniały tydzień licznych, sympatycznych spotkań. Poczujesz się w swoim żywiole, obsypany komplementami. Pomimo echa różnych dramatycznych wydarzeń, generalnie uznasz, że przecież świat nie jest taki zły...

SKORPION (23 X-21 XI). Pogorszą się Twoje stosunki w rodzinie i to głównie za sprawą Twojej drażliwości. Zachowaj dystans w przypadku trudnych dyskusji i rozpamiętywania win, a wszystko powoli się ułoży.

STRZELEC (22 XI-21 XII). Jesteś otwarty i pomocny w trudnych sytuacjach jakie dotykają przyjaciół. Teraz też zaangażujesz się, by wesprzeć kolegę, który ma problemy w środowisku zawodowym. Zasłużysz na wdzięczność.

KOZIOROŻEC (22 XII-19 I). W najbliższym czasie nie powinieneś mieć kłopotów finansowych. Wszystko wskazuje na to, że poradzisz sobie także z finansowaniem większej inwestycji, z zakupami, w związku z doposażeniem mieszkania.

WODNIK (20 I-18 II). Doskonale sobie radzisz nie tylko w sprawach towarzyskich. Zwrócisz na siebie uwagę także w firmie i przy pomocy koleżeńskiej osiągniesz status na którym Ci zależało. Nawet totalizator okaże się wielce pomocny.

RYBY (19 II-20 III). Nieporozumienie rodzinne będzie uciążliwym cieniem. Musisz spokojnie i rzeczowo przedstawić swoje opinie i nie zaogniać sporu. Z pewnością stać Cię na rzeczową dyskusję i wyważone opinie.

- Samanta

AKTA SPRAWY 8

NIEPEWNY WSPÓLNIK

Zbyt pochopne dobranie sobie wspólnika do popełnienia przestępstwa - może skutkować wpadką. Tego nie przewidzieli dwaj młodzi ludzie, zamierzający okraść dom swego kolegi ze szkoły. Ponieważ nie posiadali jeszcze uprawnień do prowadzenia samochodu, zdecydowali się wziąć do spółki znajomego, który dysponował pojazdem. A ten był im niezbędny, bo miejsce kradzieży znajdowało się na obrzeżach Nowej Huty, a zamierzali stamtąd wynieść sporo łupów.

Młodym ludziom do głowy przychodzą rozmaite pomysły - oznaczające nierzadko kłopoty. Chociaż w tym przypadku nie chodziło o zyski, a raczej spełnienie marzeń związanych z pasją. Otóż dwaj 18-latkowie uczęszczający do jednego techników - wspólnie od dwóch lat muzykowali. I od dawna planowali nagranie profesjonalnego materiału dla wytwórni muzycznych czy programów telewizyjnych promujących muzyczne talenty. Wiadomo, że oprócz słuchu, umiejętności gry na instrumentach, inwencji twórczej - niezbędny jest sprzęt rejestrujący. A rozmaite studia, które oferują takie usługi żądają jednak za to sporych pieniędzy. Za samo nagranie i zmiksowanie materiału. Dlatego obaj młodzi muzycy marzyli o tym, aby wejść w posiadanie takich urządzeń. Gdy dowiedzieli się, że jeden z ich kolegów ze szkoły jest synem muzyka, który w swoim domu urządził profesjonalne studio nagrań, mocno się tym zainteresowali. Wręcz nawet zbliżyli się do kolegi z sąsiedniej klasy, wypytując o szczegóły.

Zdradzili mu jakie mają plany muzyczne i pytali o techniczne możliwości studia nagrań należącego do jego ojca. Wtedy pewnie przyszło im do głowy, by ukraść część znajdującego się tam sprzętu. Tym bardziej, że dowiedzieli się o kilkudniowym wyjeździe kolegi z rodzicami na narty.

Oczywiście pojawił się problem z przetransportowaniem ewentualnych łupów. Ich znajomy z osiedla miał jednak starszego volkswagena golfa i za 500 zł zgodził się podwieźć ich na miejsce i potem po wszystkim odebrać.

Wreszcie, w zaplanowany późny wieczór, podjechali na miejsce. Dwaj złodzieje przedostali się do środka i po wyłamaniu drzwi dawnego garażu, gdzie było studio, zaczęli wystawiać sprzęt na podjazd. Dali telefonicznie znać swemu przewoźnikowi, który stanął kilkadziesiąt metrów dalej, aby podjechał pod bramę. Operacja wynoszenia sprzętu była utrudniona, bo jeden musiał dźwignąć wzmacniacze czy mikser, a drugi po drugiej stronie musiał je odebrać. Bo właściciel volkswagena zapowiedział, że nie będzie im pomagał w noszeniu i że jest tylko kierowcą. Niestety przy podawaniu sporej wielkości kolumny, ta przy podawaniu wypadła z rąk odbierającego i runęła na chodnik. Widząc to i słysząc kierowca auta – 22-latek – nie zastanawiając się nacisnął na gaz i uciekł.

Dwaj 18-latkowie przestraszeni zabrali więc najmniejszy mikser i ruszyli pieszo do domu, przeklinając swojego wspólnika. Tymczasem ten z kolei jadąc szybko do domu, został zatrzymany do kontroli drogowej. I wtedy policjantów zainteresowały leżące na tylnej kanapie komplety słuchawek i kolumna nagłośnieniowa. Kierowca stwierdził, że to nie należy do niego i ze jest tylko przewoźnikiem. W trakcie przesłuchania nie chcąc być w to wszystko zamieszany, opowiedział o planach swoich dwóch młodszych kolegów z sąsiedniego bloku. Których policja dosłownie w godzinę zatrzymała. Teraz obaj uczniowie i tegoroczni maturzyści będą odpowiadali za włamanie i kradzież, a ich cichy wspólnik za współudział. **(mar)**

HUMOR

Wyją dwa psy do księżyca. Po dłuższej chwili jeden mówi do drugiego:
- A ty myślisz, że tam ktoś mieszka?
- No jasne, przecież tam się cały czas świeci!

W szpitalu leży pacjent ze szczelnie zabandażowana głową.
- Co się panu stało? - pyta facet leżący obok.
- Witaliśmy nowego redaktora naczelnego w naszej redakcji. Chciałem mu się porządnie ukłonić i wtedy jeden z kolegów nadepnął mi na głowę.

- Kapitanie, melduję, dziób się zanurza!
Na to kapitan:
- Widzę. Rufa też!

Przychodzi mama do córki. Drzwi otwiera zięć.
- Dzień dobry synku, przyjechałam was odwiedzić.
- A na ile mamusia przyjechała?
- A na tyle, aż wam się nie znudzę.
- A to mamusia nawet nie wejdzie?

GULASZ Z INDYKA

Udziec indyka kroimy w kostkę, posypujemy przyprawą do gyrosa, odstawiamy na 30 minut w chłodne miejsce. Na patelni dusimy posiekaną cebulkę, dodajemy mięso. Razem dusimy 10 minut. Dodajemy pokrojoną w kostkę paprykę, w talarki marchewkę i pieczarki. Znów dusimy 5 minut, podlewamy bulionem warzywnym, dodajemy cukinię. Gotujemy i doprawiamy do smaku. Podajemy posypane natką pietruszki.

Składniki: mięso z udźca indyka, mała cukinia, papryka czerwona, marchew, 2 cebule, pieczarki, bulion warzywny, natka pietruszki, sól, pieprz, przyprawa do gyrosa, kasza gryczana lub ryż.